

Nr. 40

Cena numeru
300 mł.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Miesięcznie mk. 650
Z przes. poczt.
Miesięcznie .. 8000
Konto Łódzkie nr. 350
Konto Poczto-
wskie Oszczed. 60594
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r.,
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów, anonimo-
wych nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWIŃ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziela, dnia 11 lutego 1923 r.

Ostatnie trzy dni!

CASINO

Ostatnie trzy dni!

KARA Druga i ostatnia serja

miasto grzechu i występku
6 aktów współczesnego życia kobiety
przewrotnej.

„SODOMY I GOMORY”

W roli
główniej **Lucy Doraine**

Kilkanaście miliardów marek kosztowało odtworzenie tyh orgji, szalu i zmyslowych bachanalji,
ktore pozew w tym czasie

Początek przedstawień o godz. 3-ej po południu.

(6. zdł)

Początek przedstawień o godz. 3-ej po poł.

SZMALEC

amerykański wyborowy

— oraz —

Masło śmietankowe

w każdej ilości polecają

Bracia Ignatowicz Piotrowska 16.

248s1

Tow. firm.-kom. „Komandy-
tor“ Drobnych Kupców i Prze-
mysłowców Polskich w Łodzi

ul. Gdańska Nr. 111.

Zawiadamia wszystkich swoich subskry-
bentów że dziś o godz. 2-ej po poł. przy ul.
Gdańskiej róg Młsza odbędzie się Likwidacyjne

Gólne Zebranie

powyższej spółki, na które o liczne i punktu-
alne przybycie uprasza

247s1

Zarząd.

ODEON

Dzie i dni następnych Uroczą ulubienica Łódzian

M I A M A R A

w wielkim 6 akt dramacie miłosnym p. t.

Dziewczę z Picadilly

Początek przedstawień o 3-ej (sk652)

Wczorajsze posiedzenie Sejmu.

ROZPRAWY NAD USTAWĄ O TRYBUNALE STANU.

WARSZAWA 10 (PAT) Na dzisiejszem po-
siedzeniu sejmu po odesłaniu do komisji kilku
drobnych ustaw, przystąpiono do ustawy o trybu-
nale stanu.

Poseł Liebermann oświadcza, że punkt cięż-
kości ustawy leży w artykule o odpowiedzialno-
ści ministrów. Ministrowie odpowiedzialni są przede
wszystkiem z ustawy jako obywatele krajowi urzęd-
nicy, następnie odpowiedzialni są parlamentarnie,
t. j. na żądanie Sejmu, dalej odpowiedzialni kon-
stytucyjnie za każdą czynność urzędową i za ogólny
kierunek działalności rządu. Projekt oparty jest
na ustawie austriackiej, gdyż tylko mocarstwo
austro-węgierskie posiadało wyczerpującą ustawę
o odpowiedzialności ministrów.

Według obecnej ustawy minister odpowie-
dzialny jest przed trybunałem stanu przede wszyst-
kiem za narzucenie konstytucji, dalej za narusze-
nie każdej innej ustawy, za narażenie państwa na
niebezpieczeństwo i wyrządzenie państwu szkody,
odpowiedzialny wówczas, gdy spotka go zarzut
umyślnej lub nieumyślnej winy i za działalność
prezydenta Rzplitej oraz innych ministrów, jeżeli
stał się bezpośrednio współwinnym ich działalno-
ści. Tego wypadku ustawa nie precyzuje, pozostawia-
jąc do uznania trybunału.

Minister może być pociągnięty do odpowie-
dzialności tylko przez Sejm na podstawie wniosku,
podpisanego przez stu posłów. Taki wniosek w
ciągu 8 dni musi być postawiony przez marszałka
na porządku dziennym, ewentualnie odesłanym do
komisji, która zbada go i zda sprawę na plenum.

Na plenum wniosek musi uzyskać trzy piąte
głosów. Gdy to nastąpi, zaczyna się postępowanie
sądowe.

Na czele trybunału stoi prezes sądu najwyż-
szego. Trybunał liczy 12 członków, z których 8 wy-
biera Sejm, a 4 Senat.

Członkowie trybunału muszą posiadać peł-
nię praw obywatelskich i nie mogą piastować żad-
nych urzędów. Komisja uchwaliła, że conajmniej
połowa musi posiadać wykształcenie praw-
nicze.

Sejm wybiera ponadto trzech posłów dla po-
wierzenia oskarżenia przed trybunałem. Nie wolno
im już ustąpić od oskarżenia nawet Sejm nie może
tego oskarżenia cofnąć. Postępowanie jest podobne
do każdego innego postępowania sądowego.

Przewidziane są kary następujące: pozbawie-
nie biernego lub czynnego prawa wyborczego
do ciał publicznych, prawa piastowania urzędów,
przeniesienie w stan spoczynku, zmniejszenie eme-
rytury do połowy, utrata prawa piastowania urzę-
du. O ile czyn ministra zawiera cechy przestępstwa
karnego trybunał może wydać wyrok więzienia
ewent. kary śmierci. Ustawa przewiduje również
odpowiedzialność przed trybunałem stanu prezy-
denta Rzplitej za przestępstwa karne, gdyż wedle
konstytucji, prezydent nie jest odpowiedzialny za
urzędowanie. Wyjątek stanowi zdrada kraju.

Konstytucyjnie ustawa wejdzie w życie w
dniu jej ogłoszenia. Za przestępstwa popełnione
przedtem, nikt nie może być pociągany do odpo-
wiedzialności.

Poseł ks. Lutolski oświadcza, że ustawa
o trybunale stanu nie może być narzędziem zemsty
lub odwetu partyjnego. Skład trybunału zależy od
składu chwilowego większości Sejmu i Senatu.
Nikt w tej izbie nie będzie miał odwagi powiedzieć,
że większość parlamentarna gwarantuje bezstron-
ność. Poprawka tego braku, na którą referent się
zgadza, jest w art. 11 zastrzeżenie, że wybór człon-
ków trybunału ma się dokonywać w sposób ustalony
przez komisję parlamentarną.

Mówca zgłasza poprawkę, aby trybunał stanu
mimo zakończenia kadencji sejmowej, lub rozwiąza-
nia zachowywał mandat dla sprawowania już rozpo-
czętych spraw.

W głosowaniu przyjęto wszystkie zgłoszone
poprawki stylistyczne oraz wniosek posła Rybackiego,
wiczka, skreślający wymagania wykształcenia praw-
niczego. Pozostałe poprawki i cała ustawa w dru-
gim czytaniu przyjęto.

Na następnem posiedzeniu w poniedziałek
o godz. 4 po poł. toczyć się będzie rozprawa nad
expose ministra spraw zagranicznych.

W dniu ślubu
p. Cecylii Olszewskiej
z p. Aleksandrem Mińkowskim
składają Szczęść Boże młodej parze i 100,000
Mk. na rzecz Tow. „Rozwój”.
245b) Majstrowie St. Przedzajni
Tow. Akc. L. Geyer w Łodzi.

OMYŁKOWO PRZYJĘTE PIENIĄDZE
PRZEZ ADMINISTRACJĘ „ROZWOJU” ZA NE-
KROLOG S. P. EL. NIEWIADOMSKIEGO
WPLACONE PRZEZ „NAJBIEDNIEJSZYCH
ROBOTNIKÓW” SA DO ODEBRANIA W KA-
SIE ADMINISTRACJI ZA OKAZANIEM KWI-
TU

TELEGRAMY.

W SPRAWIE OBOCOKRAJOWCÓW.
WARSZAWA 10. 2. (AW) „Kurier Czer-
wony” donosi, że ministerstwo spraw wewnętrz-
nych poda w najbliższym czasie do wiadomości pu-
blicznej okólnik w sprawie wysiedlenia obcokrajow-
ców. Okólnik ten posuwa rygorzy dalej, niż znane
rozporządzenie b. ministra Kamińskiego, gdyż
rozszerza dawną kompetencję pierwszej instancji
na całe terytorjum Rzeczypospolitej.

Jako termin prekluzyjny wysiedlenia obo-
cokrajowców przewiduje okólnik dzień 15. kwietnia
dla wszystkich już zarejestrowanych. Posiadacze
numerów konsularnych podlegają wysiedleniu w
oznaczonym terminie, podobnie, jak i inni obcokra-
jowcy. To samo dotyczy przepustek zakordono-
wanych. Żaden obcokrajowiec nie otrzyma paszpor-
tu bez wazy urzędu emigracyjnego.

Co się tyczy osiedlenia osób przybyłych w
Rosji przed 12 listopada 1920 r., to termin ten, usta-
lony przez okólnik b. ministra Kamińskiego, zo-
stał obecnie utrzymany.

UMOWA KOLEJOWA POLSKO-ŁOTĘWSKA

WILNO, 10. 2. (AW) 9 b. m. ukończono
ostatecznie obrady w sprawie umowy kolejowej
między Polską a Łotwą.

Obrady trwały 3 dni i odbywały się ze
współudziałem delegacji ministerstwa kolei że-
laznych z dyrektorem departamentu Millerem
na czele.

Umowa została zawarta na przeciąg
trzech miesięcy i dotyczy bezpośredniej komu-
nikacji między Polską a Łotwą dla ruchu to-
warowego i osobowego. Umowa zawarta jest
na wzór podobnej umowy już istniejącej między
Polską a Niemcami. Towary, idące tranzytem
przez Polskę i dalej będą dochodziły do stacji
łotewskiej Semgalai i tam należności za nie po-
winny być uiszczone. Uruchomienie normalne-
go tranzytu, w obecnych warunkach przy ciąg-
łych wahaniach walutowych jest niemożliwe.

Po zawarciu umowy delegacja łotewska
we czwartek opuści Wilno.

DUKATY W CZECHACH.

PRAGA, 10. (PAT) Izba przyjęła wczoraj
w pierwszym czytaniu projekt ustawy o
emisji dukatów czecho-słowackich.

NIEMCY ZMĘCZYLI SIĘ.

ESSEN, 10. 2. (AW) W usposobieniu
ogółu społeczeństwa niemieckiego nastąpiło
pewne uspokojenie, a w każdym razie osłabienie
pierwotnie przejawianej ostrości w stosunku
do władz francuskich. Opór dotychczasowy
wywołał zmęczenie.

Jak się zdaje, niema ścisłego porozumie-
nia z kołami robotniczymi co do taktyki, która
należałoby przyjąć w najbliższej przyszłości.

W PRZEDEDNIU TRAKTATU HANDLO- WEGO FRANCUSKO-ROSYJSKIEGO?

BERLIN, 10. 2. (AW) Współpracownik
paryskiego „Exchange Telegraph” twierdzi,
że Francja stoi bezpośrednio przed podjęciem
stosunków handlowych z Sowiecami.

Nie uważając na kurs **DOLARÓW** polecam nadal
na raty wszelką garderobę męską i damską
craz bieliznę i t. p. tylko w firmie „**Oszczędność**”

Wólczańska 43. I-sze piętro front.

5390s9

Sytuacja na Wschodzie.

W PRZEDEDNIU PODPISANIA TRAKTATU Z TURCJĄ?

PARYŻ, 10. (PAT) „Chicago Tribune”
dowiaduje się, że rząd Angory wydelegował
Sami beja do wzięcia udziału w rokowaniach
pokojowych, jakie mają być podjęte w Konstan-
tynopolu między wysokimi komisarzami państw
sojuszniczych a przedstawicielem Turcji.

Zdaniem „Chicago Tribune”, traktat po-
kojowy będzie prawdopodobnie podpisany
w Konstantynopolu.

LJON, 10. (PAT) Na skutek prowizo-

rycznego układu, zawartego między komendan-
tami okrętów państw sojuszniczych, a władzami
tureckimi, w sprawie utrzymania status quo,
okręty państw sojuszniczych pozostają w Smyr-
nie.

LJON, 10. (PAT) Rząd włoski przyłącza
się do zarządzeń, wydanych przez Francję
i Anglię w odpowiedzi na próbę zastraszenia
ich ze strony Turcji.

Samoobrona przed paskarstwem.

WARSZAWA, 10. (wł) „Kurier Czer-
wony” pisze: W Dąbrowie Górniczej powsta-
ła tajna organizacja licząca pięciuset członków,
która ma zamiar karać śmiercią paskarzy pod-
bijających ceny artykułów pierwszej potrzeby.

O organizowaniu się podobnego związku
w Warszawie dochodzą wieści zupełnie wyraźne
i nikt nie może gwarantować, czy nie zanosi
się na samorzutne i godne pożałowania odruchy
doprowadzonego do rozpaczliwego społeczeństwa.

Przykładów tego rodzaju daje nam
historja be liku. Wszędzie, gdzie prawo nie by-
ło w stanie zapewnić dostatecznej opieki oby-
watelom, energiczniejsze, bądź nie mogące za-
panować nad sobą jednostki zrzeszały się w
związki tajne, mające na celu samoobronę.

Za przykład zupełnie aktualny może po-

służyć organizacja amerykańska Ku—klux—
klan, tocząca obecnie walkę nieprzebiegającą
w środkach z paskarstwem.

Nie da się zaprzeczyć, że tego rodzaju
poczynania są bardzo smutnym objawem. Do-
wodzą one braku wiary ludności do władz i w
państwie praworządne nie mogą być tolero-
wane. Ale sam fakt ich powstania wskazuje
na groźny ferment w społeczeństwie, na co Sej-
mowi i odnośnym urzędom nie wolno zamykać
oczu.

Niebezpieczeństwo jest wielkie, nie
mniej wielka jest niezaradność Sejmu i urzędów
do zwalczania paskarstwa. Nawoływania do
zastosowania represji względem paskarzy win-
ny być w interesie spokoju i bezpieczeństwa
państwa natychmiast uwzględnione.

Komuniści przeciwko rządowi Cuno.

WIEC KOMUNISTYCZNY. — CHCA SAMI ROKOWAĆ Z ENTENTĄ.

ESSEN, 10. 2. (AW) Odbył się tutaj
wielki wiec komunistyczny, na którym jeden z
mówców wysunął jako program obalenie rządu
Cuno i utworzenie rządu robotniczego, który
zdolny będzie rozpocząć rokowania z ententą
w sprawie okupacji i odszkodowań. Mówca,
mimo uwielbienia dla sowieków stwierdził, że
w Rosji czysty komunizm ustępuje coraz bar-
dziej „kompromisowi”.

Gdy zabrał głos przedstawiciel robotni-
ków narodo—chrześcijańskich, wydrwiono
go i zmuszono do opuszczenia sali.

O godz. 6 po poł. uczestnicy wiecu urządzi-
li pochód, który przy pieśni „międzynarodów-
ki” udał się na dworzec kolejowy. Tam uczest-
ników pochodu rozproszyli Francuzi, strzelając
w powietrze.

Po zamordowaniu metrop. Jerzego.

NARADY BIAŁORUSINÓW I UKRAIŃCÓW POGRZEB ODBĘDZIE SIĘ JUTRO.

WARSZAWA, 10. 2. (AW) Według
informacji „Russpressu” odbyło się dziś po-
łączone posiedzenie białoruskiej i ukraińskiej
frakcji Sejmu i Senatu w celu opracowania
wspólnej deklaracji w sprawie zabójstwa głowy
cerkwi prawosławnej w Polsce, metropolity
Jerzego. Deklaracja ta będzie wygłoszona na
posiedzeniu Sejmu.

WARSZAWA 10 (AW) Termin pogrzebu

metropolity Jerzego został już ostatecznie
ustalony. Pogrzeb nastąpi jutro w południe.

W uroczystościach pogrzebowych wezmą
oficjalny udział reprezentanci rady ministrów
ministerstw oświaty, spraw wewnętrznych i spraw
wojskowych.

Zwłokom zostaną oddane należne honory
wojskowe. Kondukt żałobny poprzedzi orkiestra
wojskowa. Na trumnie metropolity złożono liczne
wieńce.

PRZED NOWĄ PODWYŻKĄ TARYFY KOLEJOWEJ.

WARSZAWA 10 (wł) Jak donoszą dzienni-
ki ministerstwo kolei zamierza od 1 marca podnieść
taryfę kolejową o 100 proc.

Miljonówka.

W wczorajszym ciągnięciu wylosowano
Nr.

4548.018

JAK PRZED LATY

Jakis ponury cień pada na polskie społeczeństwo, jakaś żaloba i strach osiada na licach wielu obywateli. Twarz nabiera wyrazu takiego jak to miało miejsce za czasów wszechwładnych rządów Hurków, Apuchtinów, Kaznakowych. Obywatele polscy jak ongi i obecnie dzielą się na dwie kategorie nieprawomyślnych i prawomyślnych obecnie noszące nazwę prawicy i lewicy. Bo należy stwierdzić, że rzeczywiście jest wyraźna różnica w traktowaniu ludzi tych dwóch partii społeczeństwa. Prawicowicie czyli członkowie stronnictw narodowych (t. j. taki, który pragnie Polski narodowej a nie narodowościowej czyli mówiąc ściślej międzynarodowej) jest wszędzie uważany za nieprawomyślnego, nie otrzymuje rządowych stanowisk ani urzędów jest pomijany przy wszelkich nominacjach a pozatem jest na każdym kroku śledzony i prześladowany. O prześladowaniu stronnictw narodowych mamy najlepszy dowód na ich czasopismach, wobec których w ostatnich czasach stosuje się szalone represje. Dość powiedzieć, że w przeciągu dziesięciu dni od 1 lutego władze administracyjne ZDAZYŁY SKONFISKOWAĆ 15 PISM, NIKTÓRE NAWET PO KILKA RAZY. A więc: „Rozwój” (3 razy) lwowską „Gazetę Codzienną” (3 razy), lwowskie „Słowo Polskie” (2 razy) „Goniec Krakowski” (2 razy), krakowski „Głos Narodu” (2 razy), warszawska „Gazeta Poranna” (2 razy) „Dziennik Poznański”, Kurjer Czeszochowski, „Głos Lubelski”, „Słowo Radomskie”, „Goniec Kaliski”, „Goniec Śląski”, „Głos Górnego Śląska”, „Głos Wąbrzeski”, „Głos Pomorski”.

Trzeba przyznać, że mamy jeszcze uczciwe sądy, ponieważ przeważnie konfiskaty nakładane bezzasadnie przez władze administracyjne, sądy znoszą. Fakt jest jednak, że władze na skutek wyraźnych poleceń z Warszawy prowadzą jaknajśroźsze represje w stosunku do prasy narodowej. Nie dziwnego, że naczelny redaktor bardzo poważnego organu lwowskiego „Słowa Polskiego” poseł prof. Stanisław Grabski umieszcza następującą odezwę do swych czytelników w której między innymi pisze:

Od Nowego Roku tj. od chwili objęcia przeze mnie naczelnego kierownictwa „Słowem Polskiem” — zostało ono pięć razy skonfiskowane.

Pisywałem artykuły wstępne w „Słowie Polskiem” od 1907 po 1914 rok. Przez te siedem lat nigdy artykuł mój nie uległ konfiskacie, mimo, że prowadziłem ostrą opozycję przeciwko polityce rządu wiedeńskiego i ówczesnego namiestnika prof. Bobrzyńskiego....

Zawodzi mnie oględność, która wystarczała za czasów austriackiej prokuratury. Zawodzi też wnioskowanie, że co zostało zwolnione od konfiskaty wyrokiem sądów w Warszawie, Lublinie, Piotrkowie lub czego nie skonfiskowała prokuratura w Poznaniu, to nie sprzeciwia się ustawom Rzplitej.

Wobec tego, by nie narażać czytelników „Słowa Polskiego” na zawody z powodu nieotrzymania co czas pewien skonfiskowanego numeru — widzę tylko jedno wyjście: wprowadzić do „Słowa Polskiego” sposób wyrażania się, jakiego używała swego czasu prasa narodowa w Warszawie i Wilnie, a który pozosta-

wał najważniejsze rzeczy domyślności czytelnika. Czytelników „Słowa Polskiego” niniejszem o tę domyślność proszę.

Odezwę tę zamieścił jeden z najwybitniejszych polskich publicystów.

Do tego więc doszło, że czytelnik znów będzie musiał uczyć się wyczytywania między wierszami. A skonfiskowaną gazetę wylapuje policja po cukierniach, restauracjach i wszelkich lokalach publicznych.

Ten powiew represji, który zaczął się po zabójstwie Narutowicza wzmógł się silnie po rozstrzelaniu ś. p. Niewiadomskiego. Bohaterski duch zabójcy przeraził i w dalszym ciągu straszy rządową lewicę. Bo jakże się nie bać jeżeli w narodzie mogłoby być więcej takich See-wolów, którzy bez najmniejszej obawy idą na śmierć, silni przekonaniem, że wypełnili swój obowiązek. Z takiego rodu bohaterów składające się stronnictwo naprawde musi być niebezpieczne.

I korzą się ludzie przed wielkim duchem Niewiadomskiego, spóźniony żal ścisła ich serca. Toteż nie dziwnego, że sypią się składki celem uczczenia Jego pamięci, góry kwiecia legły na Jego mogile a nabożeństwa żałobne odprawiają po całym kraju. Choć w ten sposób chce Naród uczcić nieustraszonego i nieszczęśliwego bojownika ideałów Narodowych. Człowiek może umrzeć lecz idei nie można zabić.

Represjami stosowanymi wobec wielkiego odłamu społeczeństwa, które chyli głowę przed człowiekiem co więcej ukochał Ojczyznę nad swoje życie, rząd nie nie wskóra lecz naodwrot tylko otoczy aureolą męczennika bohaterską ofiarę konfliktu narodowego. Nadszedł już czas, żeby programem rządowym był testament wielkiego skazańca zawarty w słowach:

„Pragnę, żeby krew moja przyczyniła się do zjednoczenia wszystkich serc polskich.”

Red

Jak wyłała wolność prasy w Polsce.

PRZYCZYNEK DO RZĄDÓW GENERAŁSKICH.

MOTTO:

„Mundur nie ma być wyrazem metody wojskowych w rządzeniu i pobrząkiwaniu szablą”.
Expose generał-premjera.

Dnia 13 stycznia pięciu agentów policji państwowej zaarrestowało p. Marchwickiego, naczelnego redaktora „Głosu Górnego Śląska” i bez przesłuchania p. r. t. o k u l a r n e g o, po osobistej rewizji, przy której zabrano wszystko co było tylko do zabrania, i bez zanotowania protokularnego odebranych rzeczy, wrzucono do więzienia.

Cela była nie opalona, niemożliwie brudna z taką masą różnego autoramentu głodnego robactwa iż red. Marchwicki całą noc przespacerował.

Prośby redaktora, o przeniesienie do innej celi nie odniosły skutku, przeciwnie oświadczone mu iż do tej właśnie celi kazal go wsadzić naczelnik policji kat dr. Minasowicz, znany ze specjalnie ostrych wystąpień przeciwko tow. „Rozwój” i pism narodowych.

Na drugi dzień, chciano go zakuć w

kajdany, dopiero na energiczny protest zaniesiano tego środka, a ograniczono się do wysłania go do Sosnowca gdzie go eskortowało 5-ciu, wyraźnie pięciu ludzi. Podczas tej pierwszej doby nie dostał ani razu jedzenia, ani wody; i niepozwolono mu wziąć z sobą ani czystej bielizny, ani ciepłego palta.

W Sosnowcu oddano go do rąk komendantowi policji, p. Strzeleckiemu człowiekowi b. rozpustnemu, który po raz pierwszy dał mu obiad i pod konwojem jednego tylko policjanta wyprawił do Warszawy...

Tu jednakże nie długo popasał, gdyż marszrutę wypisały mu już jakieś tajemnicze ręce i na drugi dzień wysłano go do Bydgoszczy, gdzie siedzi w więzieniu przy sądzie okręgowym, do dziś dnia, bez śledztwa, bez prokuratora, bez oskarżenia...

Tak to wygląda swoboda przekonań i prasy zagwarantowana konstytucją.

Prosimy narodowych posłów o interpelację w tej kwestji gdyż inaczej uwięziony redaktor może czekać do sądowego dnia na rozprawę sądową.

Przeciw zażydzeniu uniwersytetów

Ze wszystkich warstw narodu najczęściej dotknięta przez wojnę została inteligencja, a zwłaszcza jej dorastająca młodzież akademicka. — Zepchnięta pod względem materialnym ze swego stanowiska nieraz do rzeczywistej nędzy i głodowych warunków bytowania dziesiątkowana chorobami, zrujnowana na zdrowiu, poniosłszy niepowetowane straty w swoim rozwoju umysłowym przez przerwy, spowodowane udziałem w armji i wypadkami wojennymi, młodzież akademicka polska, która w całości, bez wyjątku — rzuciła wszystko swoje na stos ofiary walki zbrojnej o Niepodległość i bezpieczeństwo Państwa, znalazła się dziś po wojnie w szkołach akademickich w warunkach wyjątkowo ciężkich, rażąco gorszych, aniżeli młodzież żydowska, która obowiązkowo względem państwa, z małemi, nader chwalebniemi, ale bardzo nielicznymi wyjątkami (!) nie spełniła, z zamieszania wojen, raczej dla własnego wzbogacenia się skorzystała, z nędzy i upośledzenia młodzieży polskiej czyniąc sobie dogodną pod stawę do zawziętej, konkurencyjnej walki: dziś o możliwość kształcenia się — jutro — o opanowanie wszystkich placówek inteligentnej pracy w Polsce.

Ten stan rzeczy jest nietylko ciężką krzywdą młodzieży polskiej, niesprawiedliwością i upakierzającym dowodem zaniedbania przez Państwo elementarnego obowiązku wdzięczności dla swoich obrońców, ale stanowi w istocie swojej i skutkach groźne niebezpieczeństwo dla przyszłości Państwa

Wobec powyższego w sejmie wniesiono ustawę do uchwalenia która brzmi:

Art. 1. W artykule 85 ustawy z dnia 13 lipca 1920 roku o szkołach akademickich dodaje się następujący ustęp treści: „W polskich szkołach akademickich liczba przyjmowanych na poszczególne wydziały studentów oraz wolnych słuchaczy narodowości polskiej, oraz wyznania mojżeszowego nie może przekraczać w stosunku do ogólnej liczby studentów i ogólnych słuchaczy danego wydziału — procentu, który ludność danej narodowości, względnie wyznania mojżeszowego, stanowi w ogólnej liczbie Państwa Polskiego”.

Art. 2. Art. 86 wymienionej ustawy otrzymuje brzmienie następujące: „Rada Wydziału może ograniczyć liczbę przyjmowanych na dany Wydział studentów i wolnych słuchaczy, o ile bez tego środka prawidłowe korzystanie ze studjów, w szczególności z ćwiczeń praktycznych, stanie się niemożliwe, jednakże z zachowaniem przepisów ustępu trzeciego artykułu 85 według artykułu 1 ustawy niniejszej. W takim wypadku... uczniowie przed prawomocnym wydaniem takiego postanowienia — już zapisani na dany wydział w szkole akademickiej — mają prawo ukończyć ten wydział w tej samej szkole niezależnie od wprowadzonych ograniczeń (numerus clausus).”

Powyższy wniosek, jak wiadomo, odesłany został do komisji.

Pozegnanie.

Zakulem w wielki dzwon
Potężny czynu mezo głos
I wzniosłszy ręce ponad moc
Ofiarę sobie zbudowałem stos.
Praywdziałem na się czarny płaszcz.
Bom podarł dawne szaty swoje,
Czekając śmierci dnia z tęsknotą
Na swym płonącym stosie stoje.
Tego, co stało mi się prawdą
Żadna pozioma myśl nie pojmie.
Nie straszny mi jest ból, ni żal,
Nie mnie udręka swą nie dojmie,
Polsko, ja chce, by moja krew
Miłością serce Twe obmyła,
Wszystko zrobiłem, to, com mógł.
By zbrodnia grzechem Ci nie była
A kiedy będę już w mogile
W wiecznym pograżony śnie,
Wciąż będę marzył o Twej chwale
Bez końca wielbiąc imię Twe.

WIADOMOŚCI Z KRAJU.

Przewiezienie bohaterów poległych pod Rokitną.

(k) Komitet Rokitniański w Czerniowcach ustalił termin uroczystości przewiezienia zwłok bohaterów poległych pod Rokitną na dzień 20 bm. — Parę dni naprzód rozpocznie się w Rarańczy czynność ekshumacji zwłok i ułożenie ich w trumnach, mających nadejść z Krakowa. — Dnia 19 bm. wieczorem trumny ze zwłokami przewieziono z Rarańczy do Czerniwieca i ustawiono w kościele parafjalnym rzym.-kat., w którym dnia następnego, tj. 20 bm. o godzinie 10 przed południem odprawiona zostanie msza św. żałobna i wygłoszone zostanie okolicznościowe kazanie. Po odprawieniu egzekwji nastąpi eksportacja zwłok na główny dworzec kolejowy, skąd przewieziono zostaną do Krakowa. Na uroczystość tę przyjedzie z Krakowa deputacja tamtejszego Komitetu Rokitniańskiego oraz deputacja 2 pułku szwoleżerów.

Echa zeszłorocznych wypadków w Wilnie.

(k) Jak donoszą pisma wileńskie cały materiał w sprawie znanych wypadków, jakie miały miejsce w dn. 2 lipca r. z. w Wilnie z powodu zakazu odbycia odczytu „żydoznawczego“ sławetnego Jaxy — Chamca, przekazany został władzy prokuratorskiej. — Oskarżonych jest 12 osób, z których wszyscy pozostają na wolności. Do sprawy wezwano 102 świadków.

Pociągnięty do odpowiedzialności grozi kara więzienia z art. 120, 122 i 123 k. k.

Nowa konfiskata.

(k) W środę skonfiskowano katowickiego „Gońca Górnośląskiego“ za przedrukowanie

„odezwy do wszystkich Polaków“ śp. Niewiadomskiego. List ten został tymczasem w Sejmie immunizowany i przedruk jest już dozwolony.

Sp zedźz teatru „B-g tel.“

Pisma krakowskie donoszą, że p. Maryan Dąbrowski wydawca „Illustr. Kurjera Krakowskiego“ sprzedał w tych dniach teatr „Bagatelo“ w Krakowie konsorejum zagranicznemu za cenę 3 miliardów mk., ponieważ ostatni rok przyniósł mu podobno znaczny deficyt z teatru. Obecnie zaczyna się likwidacja teatru „Bagatela“. Budynek ma być podobno zamieniony na bank.

Chwalebna oszczędność.

(k) Magistrat stoł. m. Warszawy postanowił z d. 1 marca r. b. skasować 5 powozów jednoconnych z ogólnej liczby dostarczanych przez tabor miejski do obsługi wydziałów i instytucji miejskich.

Oszczędność z tego tytułu wyniesie około 50 milionów rocznie.

Żydowski bezwstyd

(k) Żydzi, korzystając z poparcia zgranej mafji, noszącej nazwę żydolewicy oraz dziwnej jakiejś apatii społeczeństwa i jego cierpliwości, posuwają się poczynają do jawnie prowokujących wprost kroków, obrażających nasze najświętsze uczucia religijne.

I tak sklep przy ul. Batorego we Lwowie sprzedany został przez J. Dissla żydom Eisenbergowi i Rosenbergowi. Mimo to dla zmylenia ludności firma polska została dalej — a jakby na kpiny z uczuć religijnych, umieszczony jest w tym żydowskim sklepie obraz Matki Boskiej.

Za jaką cenę.

Jakie ulgi rząd przyznał żydom?

„Gazeta Poranna“ podaje, że pomimo wszelkich zapewnień urzędowych, będą wobec żydów zastosowane ulgi.

W konspiracji przed społeczeństwem ministerjum spraw wewnętrznych zgodziło się na udogodnienia następujące:

1) Wykonanie okólnika b. ministra Kamińskiego o wysiedleniu żydów zostaje odroczone do 15 kwietnia;

2) posiadacze numerków konsulatów amerykańskich lub angielskich, z terminem 1 września — pozostają;

3) posiadacze przepustek zakordonowych, zostaną do dnia 1 stycznia 1924 r.;

4) wszyscy otrzymują do d. 1 marca paszporty bez wizy urzędu emigracyjnego;

5) W nowym okólniku ministerjalnym ma być wyraźnie zastrzeżone, że wysiedlenie nie dotyczy osób, przybyłych z Rosji do Polski przed

12 listopada 1920 r. (data rozejmu).

Dlaczegoż p. minister spraw wewnętrznych Sikorski ukrywa dyskretnie te informacje o których organizacje żydowskie są już znakomicie powiadomione?...

Za jaką cenę rząd tych ulg udzielił żydom?...

„Reprezentanci“ Polski.

„W dniach 8—11 marca ma się odbyć w Brukseli międzynarodowy zjazd historyków. Jak się dowiaduje „Gazeta Warszawska“ rząd Rzeczypospolitej Polskiej wyznaczył już swego reprezentanta w osobie p. Szymona Askenazego.

Żyd Askenazy wykładać będzie historią świata, jaką jest intencja dziejową Narodu Polskiego. Będzie miał wykład na temat „Polska a wojna światowa“.

Ten Askenazy, który w czasie wojny prowadził agitację na rzecz państw centralnych i fałszował myśl narodu w wydawanym wówczas w Szwajcarii czasopiśmie „Uwagi“ w porozumieniu z żydowską organizacją światową, teraz uczyć będzie o tem, jaka była wola Polski. Zastąpi niemieców bō historycy niemieccy udział w kongresie nie biorą.

Spoleczeństwo polskie widzieć w tem będzie prowokację uczuć narodowych, umyślną kompromitowanie powagi narodu i związków jego sojusznicych.

Pozatem naukę polską reprezentować będzie p. Marcei Handelsman, prof. warszawski go uniwersyteckiego.

Istotnie, — są to reprezentanci, — ale chyba Judei.

Sieć urzędów pocztowych w Polsce.

Ogólna liczba urzędów pocztowych w Polsce wynosiła w 1922 r. 2640.

Zadawała ją stan sieci urzędów posiadają woj. Poznańskie, Pomorskie i Górny Śląsk, pozostałe zaś ziemie Rzeczypospolitej stoją pod tym względem bardzo słabo. Poniższa tabela pozwala na zorientowanie się w rozmieszczeniu urzędów pocztowych w Polsce.

Dyrekcja Poczty i Telegrafów	Liczba urzędów pocztowych	Jeden urząd obsługuje mieszkańc.
Warszawa	336	23,100
Lublin	145	31,400
Wilno	143	17,700
Kraków	350	10,700
Lwów	663	9,600
Poznań-Bydgoszcz	874	3,400
Góry i k.	129	7,500

Kaleidoskop światowy.

Oryginalny sposób ściągania podatku. — Jak dzieci traktują własne teściowe. — Licytacja rupecy Landru.

W powstałym po wojnie światowej nowym państwie arabskim Iraku rząd Mezopotamji zastosował oryginalny sposób ściągania podatków. Arabowie mieli wstręt do wszelkich świadczeń na rzecz państwa, więc król Iraku Faysal przy pomocy władz angielskich przypomniał im ten pierwszy obowiązek każdego narodu — bombami rzucanymi z samolotów. Spósob zbierania podatków jest następujący:

Angielski prowincjonalny pełnomocnik pisze do władz w Bagdadzie, że taki a taki obywatel nie chce płacić podatków, albo, że przeciął dopływ wody swemu sąsiadowi, co w kraju tak nieurodzajnym jest kwestją życia i śmierci. Jako preostroga wysłany jest samolot, który krąży nad siedzibą opornego szejka. Arab, przygotowany na napać, chowa co może i w ukry-

ciu czeka na owe trzydziestofuntowe bomby, które niszczą wszystko, co jest na powierzchni. W jaskini podziemnej, w której ukrył swoje kościołki i tę część rodziny, którą zachować warto, cierpliwy Syn Islamu czeka końca „raidu“. Po kilku dniach arab wyłazi z ukrycia, liczy zabite osły i kaczki, grzebie trupy krewnych i... dalej nie płaci. Czasem jednak katastrofa nie jest bez skutku. Jeden z szejków napisał do Bagdadu: „Zabiliście mi jedną żonę a popsuliście drugą: nie życzę sobie powtórzenia.“

Samoloty w państwie Faysala oddają w góle wielkie usługi, a więc służą do ewakuacji podczas walk z pogranicznymi szczeperami, do odwiedzin politycznych przedstawiciela angielskiego i do podróży samego króla Arabów. Doniosłość tego najnowszego środka lokomocji w tak pierwotnym kraju najlepiej charakteryzuje fakt, że w państwie Iraku zbudowano aż 15 aerodromów i miejsc lądowania.

We wszystkich krajach europejskich ustalilo się, że teściowe nie cieszą zbyt wielką miłością swych zięciów. Teściowa jest o tyle miła,

o ile znajduje się jaknajdalej. Ludy dzikie pod tym względem przewyższyły swych starszych braci europejskich.

Badania, przeprowadzone wśród dzikich ludów Ameryki, Oceanu i Afryki, wydały niespodziewane rezultaty. Oto teściowa u wszystkich ludów bawi się w ciuciubabkę z zięciem, starając się, go troskliwie unikać. Według przepisów rytualnych, powinna ona być dla zięcia niewidzialna, co jest jedynym środkiem utrzymania zgody w rodzinie.

Apasz amerykański, ujrzawszy matkę żony, ucieka na łeb na szyję; murzyn z Kongo, jeśli tak nie postąpi popełnia ciężki grzech, który odpokutować może jedynie ofiarowaniem zięcia.

U innych ludów afrykańskich, kto chce rozmawiać z teściową, musi wpieryw wyprawić jej własnym kosztem obfitą ucztę i obdarować ją sztuką materji. Wszędzie zresztą rozmowa zięcia z teściową poprzedzają liczne, a mądre środki ostrożności: nie wolno im porozumiewać się z sobą, jak tylko za pomocą pośredników, to znów, aby mózż rozmawiać, muszą do

Napis umieszczony nad mogiłą ś. p. Eligjusza Niewiadomskiego.

Na cmentarzu powązkowskim w Warszawie, nad mogiłą która przykuwa olbrzymi kopiec wieńców i kwiecica jest umieszczony tylko jedyny napis:

„Przechońdnu idź i powiedz Polsce, że w obronie Jej czei tu spoczywam“.

Stan oświaty w Polsce.

Pod względem oświaty kraj nasz znajduje się wśród państw europejskich na szarym końcu. Podczas gdy liczba analfabetów nie przekracza w Szwajcarii 0,3 procent, w Niemczech 0,4 proc., w Szwecji 3 proc., w Danii 2 proc. i w Anglii 1,4 proc. — liczba ta w Polsce dosięga 50 procent, czyli że mamy w Ojczyźnie naszej około 13,500,000 ludzi nie umiejących i pisać i czytać. Ciekawe w tej sprawie dane statystyczne przytacza „Oświata Pozaszkolna“ (zeszyt 1—2 r. 1922, a mianowicie:

Na 100 mieszkańców przeciętnie:

	umie czytać i pisać	wypada analfab
Niemcy	100	—
Francja	97	3
Włochy	68	32
Polska	50	50
Węgry	55	45
Rosja Europejska	39	61
Rumunja	12	88

W poszczególnych dzielnicach Rzeczypospolitej:

Na 100 mieszkańców przeciętnie:

	umie czytać i pisać	wypada analfab
W. Polska i Pomorze	98	2
Śląsk Cieszyński	95	5
Małopolska	60	40
Była Kongresówka	48	52
Kresy wschodnie	39	61

Jak Niemcy anektują sobie Kopernika

450-letnia rocznica urodzin Mikołaja Kopernika będzie obchodzona uroczystie także w Prusach Wschodnich. Uroczystości te organizuje hakatystyczny związek „Osidenteutsche Heimatsdienst“.

Centralnym punktem tych uroczystości ku czci „wielkiego syna pruskiej ziemi“, jak twierdzą gazety, niemieckie, ma być Olszyn.

Przemysłnictwo do Niemiec

„Dziennik Gdański“ zwraca uwagę na przemysłnictwo rozwijające się na niekorzyść Polski. Statki niemieckie nie zawijają do wolnego portu, lecz szukają przystani w odnodze Wisły,

Traktowane są pod względem kontroli tak życzliwie, że niektóre obrały sobie za zawód przewożenie różnych artykułów z Gdańska do Niemiec. i odwrotnie. Przewożą one bez kontroli cygara, tytoń i wogóle towary wysoko wartościowe, nie zajmujące wiele miejsca. Według doniesień naocznych świadków, przemysłnictwo to przynosi milionowe, a nawet miliardowe szkody skarbowi Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie można znaleźć posła Okonia.

Kurja biskupia w Przemyślu poszukuje od dłuższego czasu posła Okonia celem wręczenia wyroku, zakazującego mu noszenia szat kapłańskich i pozbawiającego go godności kapłańskiej.

Posel Okoń jest „nieuchwytny“ od kilku miesięcy. Podczas akeji wyborczej jeździł po kraju, obecnie zasiada w Sejmie i tutaj trudno mu wyrok doręczyć, ponieważ wykręca się od tego starannie.

Kiedy wreszcie Kurja biskupia zwróciła się do Marszałka Sejmu o wręczenie panu Okoniowi wyroku, p. Okoń przyjęcia go odmówił.

Wobec tego marsz. Rataj odesłał wyrok z powrotem do Przemyśla, załączając jednocześnie prywatny adres warszawski pana Okonia.

WYNALEZKI POLSKIE.

P. Ignacy Burkiewicz, rentant w Solecu n. W. pow. Bydgoszcz, wynalazł paneerz ochronny na węże automobilowe i rowerowe, który umożliwia przebijanie tych węży w czasie podróży i ułatwianie się powietrza, oraz mechaniczny aparat ubezpieczający mieszkanie przed włamaniem. P. Burkiewicz jest gotów swój wynalazek sprzedać.

Rzymsko-katolicy... żydzi i ksiądz .. Grünbaum.

Organ młodzieży asymilatorskiej „Rozwaga“ podaje w ostatnim numerze, że w północno-amerykańskim stanie Toronto, jedynym krajem, gdzie prawo partykularne dopuszcza tworzenie parafji na podstawie narodowościowej, powstała przed kilku miesiącami parafja rzymsko-katolicka narodowości żydowskiej. Na czele tej parafji stoi ksiądz Grünbaum, bliski krewny posła sejmowego w Warszawie.

Marka niemiecka w pogardzie

Marka niemiecka w Gdańsku istnieje wprawdzie jako środek płatniczy, ale wobec coraz bardziej wzrastających cen straciła swój walor na tutejszym rynku, jako miernik wartości. Wszystkie transakcje zawierane są na podstawie dolara funta i wogóle walut wysoko wartościowych. Kupcy tamtejsi twierdzą, że kalkulacje oraz zarobki w markach niemieckich są fikcją.

Migawki Judopolskie

Nachum Sokołow w Warszawie.

Prasa żydowska wita przybyłego do Warszawy „dostojnego gościa“ Nachuma Sokołowa, prezydenta egzekutywy wszechświatowej organizacji syjonistycznej. Utworzył się komitet przyjęcia Sokołowa, witano go odczynnie na dworcu, odbywają się uroczyste akademie, konferencje; prasa zawiadamia, w jaki sposób delegacje i osoby uzyskać mogą „audjencję u p. Prezydenta“. Centralny komitet syjonistyczny pisze w swojej odezwie:

Ze szczególnym zaś zapałem witamy Go jako Żyda polskiego, który na tej ziemi się urodził, tu swe niepospolite zdolności rozwinął i talenta przejawiał, który przez lat dziesiątki w naszym otoczeniu żył i działał, wpajając w nas narodową dumę i narodową kulturę.

Jak „działał“ Nachum Sokołow w Polsce?

Kiedy przed dziesięciu laty odbywał podróż agitacyjną po Galicji, młodzież uniwersytecka, zwłaszcza lwowska, nie dopuściła do odczytów Sokołowa, Żyda, który miał czelność, powiedzieć publicznie: „Polska to trup; wystarczy go kopnąć, a rozpadnie się“. Wzburzeniu swemu młodzież dała upust w potężnej manifestacji i p. Sokołow opuścić musiał niegościnnie Lwów.

Dziś do stolicy Polski niepodległej zjeżdża jej potwarca, witany przez Żydów „polskich“ jak mesjasz. Czyż to nie Judeo-Polska?

Do * * *

Jak dwie boginie zeszyły z zaświata,
Czarem nadziemskim barwią się lice,
Jak węgiel żarzą się czarne żrenice,
Błądzi wzrok w koło i w przestrzeń ulata,
I mimowoli ciśnie się pytanie
Czy dla was ziemia, o uroczę Panie.

Czy wam nie tęskno w tej szarej martwocie,
Dusza się nie rwie ponad białe chmury,
By tam swobodnie patrzeć na nas z góry
Na ziemię, słońce, na gwiazd złotych krocie
Co tak promienne jakby krople rosy
Mienią się niemi tajemne niebiosy.

Imiona wasze szepeją w koło młodzi
Płyną z ust do ust podawane w szale...
Cienie rzes waszych tęskne kryją żale
Z li waszych promień zadumy nie schodzi
O, bo nie dla was te ziemskie padoly
Zastygli w sobie, ludzie — popioły.

Wam tam królować, gdzie blaskiem owiana,
Migoce zorza, na cudnym lazurze,
W tłumie aniołów lśniłyby dwie róże,
Siostry uroczę, Irena i Jana,
W koło gwiazd lśniących, gdzie złote obłoki
Ginałbym ja myślą, za Wami przez mroki.

Al. O.

siebie obrócić się plecami.

Na Sumatrze dochodzą te urzędnicy do szczytu doskonałości, albowiem kobiecie nie wolno mówić nietylko do swego zięcia, ale nawet do rodzonych braci i sióstr, do ojca własnego, a matce nie wolno rozmawiać z synem.

Są też zwyczajnie bardzo poetyczne na wyspach Banksa. Tam mężczyźni nie wolno iść w brzożem, jeśli przed nim szła teściowa, dopóki fale morskie nie zmyją jej stóp.

Nigdzie jednak niema przepisów tak surowych, jak w Australji, gdzie maż nie śmie wymawiać imienia matki. Ktoby śmiał się odzywać do swej teściowej, jest wygnany z obozu. Kobieta, która wie, że zięć jest w pobliżu, zasłania twarz i idzie, zginając kolana, ze spuszczonej głową, aby przypadkiem nie usłyszeć imienia jego, zatyka sobie uszy.

Strach i groza, jaką budzą teściowe u dzikich, są prawdopodobnie zupełnie usprawiedliwione, sądząc po ich siostrach europejskich.

Sila atrakcyjna nazwiska Landru, który padł, jak wiadomo, pod gilotyńą za zgładzenie ze świata jedenastu narzeczonych, sięga wido-

cznie poza grób... Dowodzi tego niesłychane powodzenie, jakim cieszyła się w ubiegłą sobotę licytacja pozostałych po nowoczesnym Sinobrodym rupieci. Licytacja odbyła się w sali sądu przysięgłych w Wersalu, w tem samym miejscu, gdzie rozgrywał się proces bohatera o 11 narzeczonych.

Tłumy publiczności zaległy ponownie ową salę, która zmieniła się nagle w istny lom bard, prawdziwą rupieciarę, tętnącą wyziewami nędzy ludzkiej.

Na środku sali największą sensację budził osławiony piec, w którym Sinobrody spalał poćwiartowane zwłoki swych ofiar. Obok pieca widniały różne skrzypce, noże, nożyce, piły, rozmaite żelazki, dalej przedmioty, których sam rodzaj wskazywał na to, że pochodziły one z posiadania kobiet, a więc: halki, torebki ręczne, parasolki, grzebyki, szpilki do włosów itd. wszystko to służyło za „corpus delicti“ w procesie i pozostawało w sądzie, nie reklamowane widocznie przez spadkobierców nieszczęśliwych zaginionych kobiet.

Zapowiedź sądowej licytacji ściągnęła tłumy miłośników sensacji, żadnych raz jeszcze

oglądania niemych świadków ponurego dramatu z Gambois.

Na początku licytowano poszczególne drobiazgi, które osiągały cenę 2, 5, 10 franków. Okryte pyłem rupiecie wywołały salwy śmiechu wśród widzów. Podniecenie wzrosło dopiero, gdy wywołano pierwszą cenę osławionego pieca.

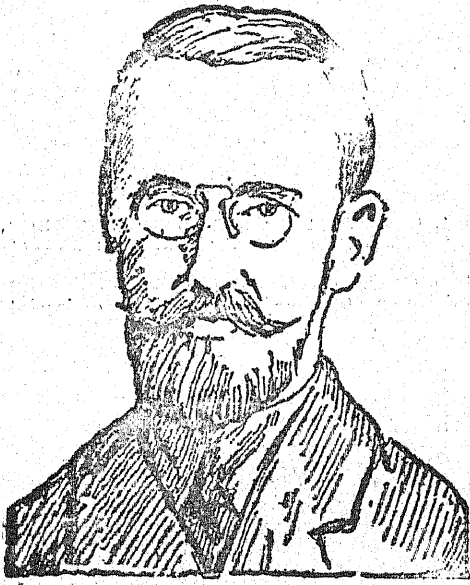
Prowadzący licytację krzyknął wśród skupionej cizy:

— Mam nabywcę za 500 franków!
— 1,500 franków, zawołano z tłumu.
— 3,000 franków, — krzyknął ktoś inny.

Licytacja pieca, prowadzona w podnieconym tempie osiągnęła cyfrę 4,200 franków. Le gendarny ten już niemal przedmiot zakupił pewien kupiec z wielkich bulwarów, który zamierza wystawić ów piec za szybą swego sklepu, jako niezawodny środek reklamowy.

Naogół z całej licytacji uzyskano sumę 7,180 franków tj. około 15 milionów marek polskich.

p. Eligjusz Niewiadomski.



(Portret z lat dawniejszych)

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Niedziela, dn. 11 lutego Obj. N. M.P.
Wschód słońca g. 7 m. 00
Zachód g. 4 m. 41

— Widowiska.

Teatr miejski (Cegielniana 63)
„Głębie serce”
Filharmonja (Dzielnia 20)

Teatr „Scala” (Cegielniana 18)

„Casino” (Piotrkowska 87)
Sodoma i Gomora II serja
„Odeon” (Przejazd 2)
„Dziewczę z Piccadilly.”
„Luna” (Przejazd 1)
„Kaprysy losu”

Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Kolombina”

Spół. Pracow. Państw. (Sienkiewicza 40)

Romans córki galganiarki. II serja
„Nowości” (Piotrkowska róg Główniej.)
Tajemnica katakumb

Miejska Biblioteka Publicz (Andrzeja 1)
otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny.

1793 Targowica coła uniwersał pospolitego ruszenia.

Wiadomości bieżące

— Nabożeństwa żałobne za dusze ś. p. El. Niewiadomskiego.

Wczoraj o godz. 7—ej rano odbyło się w kościele Św. Józefa przy zapełnionej świątyni nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. El. Niewiadomskiego.

Robotnicy przy katafalku trzymali straż honorową. Po nabożeństwie odbyła się kwesta, którą przekazują robotnicy „ku uczczeniu pamięci ś. p. El. Niewiadomskiego do rozporządzenia rodziny Niewiadomskich 150.000 mk.

W poniedziałek 12 lutego zakupione przez robotników warsztatów mechanicznych Tow. Akc. „L. Geyera” odbędzie się o godz. 10 rano w katedrze Św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. El. Niewiadomskiego.

W środę dnia 14 lutego odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. El. Niewiadomskiego w kościele Św. Józefa o godz. 7—ej rano zakupione przez robotników oddziału drukarni, rytowni, farbiarni i draparni fabryki „J. K. Poznański”.

W środę dnia 14 lutego w Kościele Katedralnym Św. Stanisława Kostki o godz. 11—ej

Za duszę

ś. p. ELIGJUSZA NIEWIADOMSKIEGO

odbędzie się w środę dn. 14 lutego o godz. 11 rano w katedrze Nabożeństwo Żałobne na które zapraszają rodaków

246K1)

Najbiedniejsi robotnicy.

odbędzie się nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. El. Niewiadomskiego zakupione przez — Najbiedniejszych Robotników.

W czwartek dnia 15 lutego odbędzie się w Ujeździe w kościele parafjalnym o godz. 10—ej rano nabożeństwo żałobne za dusze ś. p. El. Niewiadomskiego.

— Sady doraźne.

W dniu wczorajszym zostały rozplakatowane obwieszczenia Min. Spraw. Wewn. z dn. 30, 1, 23 r. podające do wiadomości, że Rada Ministrów rozporządzeniem z dn. 22 I. 23 r. (Dz. U. Rzpłtej P. Nr. 7 poz. 44) postanowiła utrzymać na czas do 1. 7. 23 r. na całym obszarze b. zaboru rosyjskiego z wyjątkiem 22 powiatów sady doraźne, które wymierzać będą karę śmierci za zabójstwo funkcjonariusza publicznego, osoby urzędowej, wartownika straży wojskowej, zabójstwo w bandzie oraz rozbój (art. art. 453 455, ust. 3, 4 i 12 i art. 589 K. K.) oraz karę ciężkiego więzienia za udział w bandzie celem rozbój (art. 279 ust. 3 K. K.)

Na terenie województw wschodnich postępowanie doraźne stosowane będzie również względem innych przestępstw (cz. II i III art. 558 K. K. art. 562 i 563 K. K. ust. 1 i 3 art. 564 oraz art. art. 556, 557, 558 (cz. 1).

Ministerstwo Spr. Wewnętrznych ostrzega również, że 1) usiłowanie ulega tej samej karze co dokonanie, 2) od wyroków sądów doraźnych nie ma odwołania, 3) wyrok śmierci będzie wykonany w przeciągu 24 godzin po ogłoszeniu.

Poprzednie rozporządzenie Rady Ministrów, w tym przedmiocie z dn. 19. 12. 22 r. przestaje obowiązywać.

— Komisja redukcyjna.

W związku z zamierzoną redukcją personelu pracowników miejskich Magistrat postanowił wydelegować do komisji redukcyjnej: ławników Gackiego i dr. Grynberga (podkomisja dla urzędników) oraz wiceprezydenta Naryńskiego i Henryka Klimaszewskiego (podkomisja dla robotników). Do każdej z tych podkomisji wejdzie po 2—ch przedstawieli zainteresowanych związków pracowniczych.

— Strejk w gazowni zażegnany.

b) Pracownicy gazowni w dn. 7—ym bm. wystosowali do rady nadzorczej żądanie wyrównania im ich płac, z płacami pobieranymi przez pracowników gazowni w Warszawie. Termin odpowiedni wyznaczony był na piątek i w razie gdyby takowa nie zadowolniła pracowników gazowni, mieli oni przystąpić do strejku. Sprawa ta była przedmiotem obrad na posiedzeniu rady nadzorczej w czwartek. Postanowiono podwyższyć zarobki robotnikom za styczeń 68 proc. zaś na przyszłość stosować te same podwyżki, jakie osiągną robotnicy w gazowni warszawskiej. Żądanie co do uzgodnienia plac odrzucono.

O decyzji tej zawiadomiono związek pracowników gazowni, który na zebraniu owym podwyżkę przyjął.

— Szeregowi a praktyka weterynaryjna.

b) Władze wojskowe wydały rozporządzenie w myśl którego szeregowym w służbie czynnej zabronione zostało zajmowanie się praktyką weterynaryjną.

— Mróz w szkołach.

b) W szkołach miejskich dzieci marzną, z powodu braku węgla tymczasem w biurach magistrackich panuje upał. Obecnie magistrat wyasygnował 10 milionów mk. na zakup węgla dla szkół miejskich.

— Magistrat a czynsz mieszkaniowy.

b) Magistrat zajmuje przy ul. Tramwajowej domy oznaczone numerami 15 i 17. Obecnie

właściciel tych domów żąda czynszu w wysokości 30 milionów mk. Ponieważ sprawa ta gdyby znalazła się w sądzie mogłaby się smutno skończyć dla magistratu, ten ostatni postanowił wejść w pertraktacje z p. Goldbergiem.

— Błotne kąpiele.

b) Kąpiący się w miejskich zakładach kąpielowych skarżą się, iż woda tam jest koloru żółtego zmieszana z błotem. Jak okazała próba zwykłym małym filtrem wodę tą możnaby było oczyścić i nie narażać ludzi na przymusową kąpiel błotną.

— Echa afery magistrackiej w sejmie.

b) W związku z aferą ceglana p.p. Arndta i Helmana, koło żydowskie w sejmie wyłoniło komisję, która ma całą sprawę zbadać i ustalić winę posła Helmana. W skład komisji weszli Koerner i posłowie: Hartglas, Wajuzeher i dr. Rosenblatt.

— Jutro zamknięte zostaną farbiarnie w Łodzi.

b) Na ostatniej konferencji właściciele farbiarni omawianą była kwestja dalszego prowadzenia fabryk. Szereg mówców uzasadniał niemożliwość dalszego prowadzenia pracy, a to z braku gotówki. Wobec tego zebrani jednogłośnie doszli do wniosku, że niemożliwym jest dalsze prowadzenie pracy. Od jutra więc fabryki zostają unieruchomione aż do pomyślnych okoliczności.

— Z państwowego urzędu miar.

b) W związku z wprowadzeniem systemu metrycznego w przemyśle i handlu urząd miar zajęty jest pracą nad dostarczaniem odważnikami kilogramowymi. W miesiącu styczniu organ policyjne dokonywały rewizji w zakładach handlowych, przyczem narzędzia przesłano do urzędu miar dla dokonania ekspertyzy i skierowania do sądów celem pociągnięcia do odpowiedzialności winnych przekroczenia prawa o miarach. W styczniu sady ukarały grzywną za przekroczenie wyżej wymienionego prawa na przeszło milion mk. Zaznaczyć należy, że sady po koju spraw tych rozpatrzyły względnie niewiele.

— Konferencja prelegentów.

b) Na odbytej w komisji powszechnego nauczania konferencji, p. Bilski wystąpił z projektem, aby wykłady stanowiły pewną całość i dotyczyły tematu z historii, literatury, przyrodoznawstwa, krajoznawstwa, prawa i ekonomji jako najbardziej nadające się w obecnym czasie. Wykłady te odbywałyby się na podstawie przygotowanych przez prelegentów planów. Nad projektem tym nastąpiła ożywiona dyskusja. Wykazywano, że bardziej porządnym byłoby stworzenie planu tego przez zarząd, który właśnie do takiej roli inicjatora jest powołany.

Projekt ten nie uzyskał jednak powszechnego poparcia, wobec czego uchwalona w tej kwestji wniosek kompromisowy, postanawiający, że prelegenci poszczególnych działów łącznie z zarządem opracują program wykładów.

— O plombowanie materiałów jedwabnych.

b) Z inicjatywy warszawskiej grupy przemysłowców wstąpek i tasiemek odbyło się w Warszawie wprowadzenie plombowania materiałów jedwabnych, gumowych i koronek przy sprowadzeniu ich z zagranicy.

Zebranie przyszło do jednogłośnie wniosku, że jedynie tylko drogą plombowania uda się ukrócić szmugiel, narażający na poważne straty zarówno skarb, jak i przemysł polski. W sferach rządowych projekt plombowania spotkał się już z przychylnym przyjęciem. Dla dalszego załatwienia spraw i przedstawienia rządowi odnośnych wniosków została wybrana komisja.

ZA DUSZĘ

S. † P.

ELIGJUSZA NIEWIADOMSKIEGO

ZMARŁEGO NA STO AC I CYTADELI ODBĘDZIE SIĘ W CZWARTEK, T. J. DN. 15 III 1923 R. O GODZ. 10 RANO W KOŚCIELE PARAFJALNYM W UJEŹDZIE, STAR. BRZEZ. NABOŻEŃSTWO NA KTÓRE ZAPRASZA RODAKÓW

(239b)

KOMITET.

ZA DUSZĘ

S. † P.

ELIGJUSZA NIEWIADOMSKIEGO

odbędzie się w poniedziałek 12 lutego 1923 r. o godz. 10-ej rano w kościele katedralnym św. Stanisława Kostki nabożeństwo żałobne na które zapraszają rodaków

(5615b)

Warsztaty mechaniczne L. Gejera.

Nabożeństwo żałobne za duszę

S. † P.

ELIGJUSZA NIEWIADOMSKIEGO

odbędzie się w środę dn. 14 b. m. w kościele św. Józefa o godz. 7 rano na które zapraszają Rodaków

(5624K1)

Robotnicy oddziałów drukarni, rytowni, farbiarni i draparni firmy „I. K. Poznańskiego

— Dzisiejsze odczyty.

Dziś w niedzielę 11 bm. staraniem Pol. Ozerw. Krzyża, Oddziału w Łodzi odbędą się dwa odczyty: Dr. Justmana „Alkoholizm“ II część w kinie „Flora“ na Bałutach przy ul. Zawiszy Nr. 24, urozmaicony obrazami świetlnymi, o godz. 12-tej w pol.

Dr. Skusiewicza wyłącznie dla funkcjonariuszów policji „Co powinniśmy wiedzieć o chorobach wenerycznych“ w Szkole Policyjnej przy ul. Przędzalnianej Nr. 64 o godz. 12 m. 30 pp.

— Podwyżka cen gazu.

Magistrat postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z wnioskiem podwyższenia taryfy za gaz w sposób następujący:

Gaz do oświetlenia i ogrzania mk. 22.000 — za 1000 — stóp sześć.

Do słupek mk. 18.000 — za 1000 — stóp sześć.

Dla instytucji miejskich mk. 15.000 — za 1000 — stóp sześć.

Zwyżka ta uzasadniona jest ogromnym wzrostem kosztów eksploatacji i ma obowiązywać od dn. 1-1 1923 r.

Wynadki i kradzieże

— Pożar.

b) Onegdaj wieczorem wybuchł pożar w posesji Landau'a przy ul. Piotrkowskiej 71, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez robotników, zajętych przy budowie na 3—em piętrze. Straż ogniowa ogień umiejscowiła. Straty spowodowane przez ogień i wodę narazie nie dadzą się obliczyć.

— Żywa waga w słomie.

b) Niejaki Wawrzyniec Koźmiński, zam. przy ul. Sięnkiewicza 100, kupił wóz słomy od Stanisława Nowaka. Wóz ze słomą zważono na wadze w browarze Keilicha i wówczas Koźmiński ujrzał pod słomą leżącego brata Nowaka Feliksa, który tam leżał, aby wóz więcej ważył. Pomysłowych braci pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Ze sądów

— 2 lata więzienia za fałszywe zeznanie.

b) Jeszcze w styczniu 19 roku wniosł Majer Jabłoń skargę do sądu okręgowego że wpłacił Rabinowiczowi i Zelmanowiczowi 350 mk. i 300 rubli jako zadatek za 160 tuzinów pończoch których jednak nie otrzymał. Na świadka powołał Mojżesza Zylbermana, który badany pod przysięgą w sądzie zeznał, iż słyszał, jak Zelmanowicz i Rabinowicz naradzali się i postanowili pończoch nie wydać by otrzymać za nie wyższą cenę. Jednak zeznania Zel-

S. † P.

Edward Jezierski

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 10 lutego r.b. przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi we wtorek dnia 13 lutego o godzinie 2 pp. z domu żałoby przy ul. Konstantynowskiej 24 na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten otrzęd zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych stroskana

(243K1)

Rodzina

Dnia 10 lutego 1923 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 58

S. † P.

IGNACY DRAŹKIEWICZ

nasz długoletni majster tkacki.

W zmarłym tracimy zacnego współpracownika.

Cześć Jego pamięci.

(5618b)

Administracja Tkalni

Sp. Akc. Wyr. Weł. i Baweł. M. Silbersteina w Łodzi

Naczelnik Oddziału Nowomiejskiego Straży Ogniowej Ochotniczej w Pabjanicach pan

ARTUR PREISS

po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 10 lutego b. r. przeżywszy lat 33.

W zmarłym tracimy pracowitego i wzorowego Druha, dobrego i czciwego koleżę. Śmierć Jego w sercach naszych wywołała głęboki żal i niepowetowaną stratę. Cześć Jego pamięci.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Moniuszki № 14 odbędzie się w poniedziałek dnia 12 b. m. o godz. 2 i pół po pol.

Zarząd i Komenda
Straży Ogniowej Ochotniczej
w Pabjanicach

Pabjanice dnia 10 | II 23 r.

Wymarsz Straży z rekwizyty Nowomiejskiej punktualnie o godz. 2 popoł

(251K1)

manowicza i Rabinowicza jak również Jabłonia za-
dały klaim wszystkim co mówił Zylberman pod
przyjęciem.

Wobec tego zasiadł on na ławie oskarżo-
nych za złożenie fałszywego zeznania.

Po przesłuchaniu i udowodnieniu winy ska-
zał go sąd na 2 lata więzienia, darując mu jedną
trzecią kary na zasadzie amnestji.

Jako środek zapobiegawczy Zylberman
wniósł 5 milion mk. kaucji.

Teatr Miejski.

"Gołębie serce"

(Komedja w 3 aktach Johna Gaswarthy'ego).

— „Pan zrozumiałeś duszę naszą“ — mó-
wi Ferrand, obcy włóczęga do malarza Wellwyna
na w ostatnim akcie „Gołębiego serca“.

W słowach tych autor komedji zamknął
duszę własnej, współczującej tym parjasom nie
z winy własnej, parjasom, którzy mimo całej,
brudną nędzę kochają życie.

Ich nędzy moralnej i materialnej nie po-
magają „instytuty“ poprawy, nie pomoże chłodna
duchowa pomoc pastora ni traktaty uczo-
ne profesora, nawet „dwa razy połbie“ Sir Ho-
stana — sędziego — nie pomoże nic, bo nie roz-
umieją duszy kwaciarki ulicznej, obcego, Tim-
sona, Róży Megana.

Lepiej zamknij mnie, gdzie żyć będę w
odcięciu od społeczeństwa — mówi obcy — nie
będzie to dla mnie bolesnem — nie będzie dla
nich, którzy w warunkach innych także mogli-
by — być nie tem, co dzisiaj — kwaciarka —
damą wzbudzącą szmer podziwu, obcy — lord-
dem, któryby umiał żyć, doróżkarz wysortowa-
ny Timson, poczciwym jegomościem starszej da-
ty — — — — — — — — — — — — — — — — — — —
Dzisiaj włóczęga zrosła się z nimi i
innymi być nie mogą

Współczujące serce autora zrozumiało
ich duszę nieszczęśliwą, duszę którejby „lepiej
było umrzeć“, — gdyby i te paragrafy prawne
nie stały na przeszkodzie.

Zrozumiało ich duszę „gołębie serce“ —
Wellwyna — bohatera komedji Galsworthy'ego.

Reżyserja p. Jaracza umiała technać w
artystów promyki sztuki palającej się jasnym pło-
mieniem uniesienia w „Reducie“ i stworzyć zes-
pół zgrany con amore.

Świetny gość Stefan Jaracz pp. Snay (du-
chowy kolega Jaracza, sam Redutowiec) Sarne-
cka i Orlicz, Bronowska, Wybrański, Lechowski
i Pilarski stworzyli szereg kreacji o grze o-
panowanej, dyskretnej, opartej na promienio-
waniu wewnętrznego przeżycia.

Ikar

Łódź, 10 lutego 1923 r.

Dzisiaj, w niedzielę o g. 3 pp. świetna Kom-
edja w 3 aktach Szaniawskiego pt. „Murzyn“ w pre-
mierowej siedzibie, wieczorem „Gołębie serce“ kom-
edja Galsworthy'ego. W rolach głównych Stefan Jaracz
i Eugenjusz Snay.

„Karnawał dziecięcy“ w Casinie.

Niebywała uczta artystyczna oczekuje na-
szych miłusińskich dziś, w niedzielę. Będą dla nich
grać śpiewać i tańczyć najwybitniejsze artystki
i najwybitniejsze aktorki polskie. Będzie to widow-
isko dla dzieci jakiego dotąd nietylko Łódź nie
widziała, ale nawet i stolica.

O godz. 3.30 po poł. na scenie teatru Casina
roztańczą będą uroki „Karnawału dziecięcego“ ar-
tyści tej miary, co: Walerja Dobosz Markowska,
primadonna teatru „Nowego“ która wystąpi w pa-
stelu p. n. „Laleczka z saskiej porcelany“; Halina
Starska, znakomita artystka dramatyczna opowia-
dać będzie miłusińskim bajeczki Marja Stronka,
artystka teatru „Komedja“ będzie rozśmieszać i
jednocześnie pobudzać do łez wesołemi i smętnemi
historyjkami, a Jan Kucharski znany reżyser fil-
mu „Tajemnica przystanku tramwajowego“ w rol-
li „Pajacyka“ wykonywać będzie na scenie i na
widowni, wśród dzieci, niesłychane brewerje któ-
re kochanych miłusińskich i rumiane panienczki w
wieku niebezpiecznym“ całkowicie wyprowadzą z
równowagi duchowej.

„Clou“ zabawy stanowić będzie popis sławnej
Pary baletowej; primabaleriny Ksieni Kuszpietow-
skiej i baletmistrza Daniela Gaubier, która odegra

Banki i uczta załadow „Brygada“.

„FRANCUZ“ HAJMAN „URZĘDOWAŁ“ U GOSTOMSKIEGO. — DYREKTORZY WYJECHALI. — NIEMA KSIĄŻEK I PIENIĘDZY. — ARESZTOWANIE HAJMANA.

Jak wiadomo trwa już od dłuższego czasu
zatarg między pracownikami a dyrekcją zakła-
dów „Brygada“, na tle niewypłacalności zarob-
ków wobec czego odbyły się kilkakrotne konfe-
rencje u inspektora pracy. Na ostatniej
przedstawiciele firmy zobowiązali się wszel-
kie zaległości uregulować w dniu wczorajszym.

Wczoraj, gdy pracownicy po pracy zgło-
sili się po wypłatę w zakładach przy ulicy
Piotrkowskiej 136 i Pańskiej 94, ku wielkiemu
zdziwieniu nikogo w biurach nie zastali. Po
dłuższem oczekiwaniu w kantorze, pracownicy
dowiedzieli się, że wicedyrektor firmy Hajman
zasiaduje w cukierni Gostomskiego, dokąd też
udali się i siłą sprowadzili go do kantoru, ża-
dając wypłacenia zaległości za przepracowane
3 tygodnie. W odpowiedzi na to Hajman oświ-
adził, że dyrektorzy wyjechali i wobec tego niema
gotówki.

Część robotników pozostała w kantorze,
reszta zaś udała się do związku, gdzie zawiado-
miono o zajściu. O powyższem zakomunikowa-
no inspektorowi pracy, p. Kuliezkowskiemu,
który po przybyciu do zakładów przy ul. Piotrk-
owskiej, zastał już komisarza policji w asysten-
cji kilku posterunkowych. Inspektor pracy, do-
wiadziawszy się, że współwłaściciele zbiegli wy-
sprzedając część maszyn, zawiadomił o powyż-
szem komisarjat rządu, prokuratora, oraz
komendę policji.

Otrzymaawszy tą wiadomość, przybył na-
tychmiast komendant policji na m. Łódź, inspek-
tor Roszkowski, i przystaniono do zbadania
wicedyrektora Hajmana. Zażądano księgi ka-
sowej, lecz Hajman dawał wykrętne odpowie-
dzi wobec czego inspektor pracy oświadczył, że
w firmie „Brygada“ muszą być nadużycia,
gdyż za nieprawdzenie ksiąg w należyтым po-
rządku, została ona już kilkakrotnie ukarana.
Przy Hajmanie znaleziono asygnyaty na kilka-
dziesiąt milionów marek, które skonfiskowano,
celem zrealizowania wypłaty pracowników.
Prócz tego wystawiono posterunki policji w obu
wydziałach firmy, by nie wywieziono, a sprawa
będzie przekazana prokuratorowi.

Wobec tego, że Hajman oświadczył, iż
w firmie tej więcej nie pracuje, jednakże znalez-
ziono przy nim asygnyaty na kilkadziesiąt milio-
nów marek dla firmy, aresztowano go, dopóki
sprawa się nie wyjaśni.

Za współwłaścicielami czynione są po-
szukiwania.

W przeciągu wczorajszego dnia wpłynęło do
administracji naszego pisma 380.000 mk.
A przez te parę dni od daty pogrzebu wpłynęło
razem 590.000.

Musimy stwierdzić, że większość tych
ofiarnych płynię od najbiedniejszych warstw społecz-
nych — od robotników. I niktby nie przy-
puszczał, że robotnik zarabiający 60.000 tygod-
niowo,łoży jednorazową ofiarę 10.000 i więcej.

Widzimy, że wśród pracującego ludu
żyje bardzo silny duch narodowy. Oni odczuli
i ocenili tragedję El. Niewiadomskiego i oni
niosą swe wdowie grosze w holdzie nieszczęśli-
wemu bohaterowi.

Kto z nimi ?

Na nagrobek dla s. p. Eligjusza Niewiadomskiego

Nr. 481 Leopold Tarkowski z Rudy Pa-
bianickiej 30 000
„ 482 S. T. Witkowsky 5 000
„ 484 Z. Jarochowska 10 000
„ 486 Zebrane przez grono robotników
przy wypłacie 30 000

„ 488 Ignacy Reliszko 5 000
„ 489 Nieprzyjęte przez dziennik „Roz-
wój“ za nekrolog s. p. Eligjusza Niewiadom-
skiego, robotnicy oddziałów drukarni, rytowni,
farbiarni i draparni fabryki „J. K. Poznański-
go“ 50 000
„ 491 Józef Kuzkowski pracown. firm
„J. K. Poznański“ 25 000

Na T-wo „Rozwój“.

Nr. 483 Zamłast życzeń młodej parze p.
Cecylji Olszewskiej z p. Aleksandrem Mińcow-
skim majstr. St. przedzalni Tow. Akc. „L.
Geyera“ 100 000

Nr. 490 Ku uczczeniu s. p. E. Niewiadom-
skiego, robotnicy drukarni, rytowni, farbiarni i
draparni fabryki „J. K. Poznański“ 50 000

Na Inwalidów

Nr. 485 Nieprzyjęte przez dziennik „Roz-
wój“ za nekrolog s. p. E. Niewiadomskiego pra-
cownicy warsztatów mechanicznych zakładów
Tow. Akc. „L. Geyera“, 20 000

Na Inst tut przeciwgazowy.

487 Wzdros, jako kara 5 000
Ku uczczeniu pamięci s. p. Eligjusza Niewiadom-
skiego

Nr. 924. Do dyspozycji rodziny zmarłego za-
brane podczas nabożeństwa za duszę s. p. Niewia-
domskiego w kościele św. Józefa dnia 10 lu-
tego 150 000

Na biednych

Nr. 480 O. M. Jankówna kasjerka firm
Gędrz.ńskiego i S-ka 5 000

antonię „Zabi król“ i odtąd intermezzo komi-
czne „Pierrot i Colombina“.

— Lucy Kieselhausen w Łodzi.

Jedną z najślawniejszych tancerek klasycz-
nych, zwana powszechnie królową mody, p-ni Lucy
Kieselhausen — jak się dowiadujemy wystąpi
dwukrotnie w Łodzi w sali Filharmonji dn. 18 i 20
b. m.

— Podziękowanie.

Komitet budowy kościoła w Andrzejowie
składa najgorętsze podziękowania. Szan. ks. pre-
fektowi Stanisławowi Rabińskiemu, i prezeso-
wi Tow. Śpiew. im. Moniuszki p. Józefowi Wol-
czyńskiemu, oraz chórom za ofiarowanie docho-
du z urządzonych w dniu 2 lutego w Łodzi Jase-
łek.

Za poparcie moralne naszych usiłowań
i pomoc pieniężną składamy z serca płynące
Bóg zapłać.

— Z Tow. Muz. im. Szopena w Łodzi.

Zarząd Towarzystwa urzędza w poniedział-
ek dnia 12 bm. w lokalu własnym (Piotrkowska
92) dla członków i zaproszonych gości — zabawę
taneczną.

Gospodarze dokładają wszelkich starań, by
uczestnicy zabawy na zakończenie karnawału wy-
nieśli dużo miłych i sympatycznych wrażeń.
Początek zabawy o godz. 9 i pół wiecz.

— Z Akademickiego Koła Łodzian.

Z przyczyn od nas niezależnych podwieczorek
akademicki, zapowiedziany na 11.2 w kasynie ofi-
cerskim nie odbędzie się.

Zarząd Centralny.

— Z „Koła Polek“.

Zarząd „Koła“ zawiadamia członkinie; ze
ogólne zgromadzenie odbędzie się 20 lutego br. w
lokalu własnym.

— Zabawa Hallereczyków.

W niedzielę, dnia 11.2go lutego 1923 r. odbę-
dzie się w sali Stow. Handlowców Polskich przy
ulicy Piotrkowskiej Nr. 108 1-sza zabawa hallereczy-
ków artystyczno-wokalna i taneczna.

— Ze stow. Handl. Polskich.

Stowarzyszenie Handlowców Polskich
(Piotrkowska 108) urzędza we wtorek dnia 13
b. m. dla swych członków pożegnalną „herbat-
kę“ z tańcami.

Początek o godz. 7 wieczorem. 5606-1

Ofiary

Nadzwyczajnie hojnie płyną składki na
ofiarnę ku czci s. p. El. Niewiadomskiego.

Tanie obuwie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klientę, że dla umożliwienia zakupu mniej kosztownego obuwia utworzyliśmy przy ul. Piotrkowskiej 53 w podwórzu

Oddział taniego obuwia,

w którym prowadzimy garniki praktyczne, lecz mniej wykwintne, niż w naszym magazynie frontowym, oraz obuwia wysortowane, z naszych własnych trzech magazynów w Łodzi i Warszawie.

Oddział powyższy mieści się w tym samym lokalu, w którym się znajdował przedwojenny.

„Magazyn braków Tow. SKOROCHOD”

t. j. przy ul. Piotrkowskiej № 53 w podwórzu (lewa oficyna)

F. Gładziński i S-ka Sp. z ograni. odpow.

Łódź, Piotrkowska 53, tel. 3-75.

200s3

MEBLE gab. natowe kryte skórą i gobelinem DYWANY

Fabryczny skład: łożek metalowych Konrada Jarnuszkiewicza
Wyroby B-ci Thonet Materaca

Kompletne urządzenia pokoju:

Stołowych, Sypialnych, Salonowych, i Gabinetów Meble koszykowe
Meble biurowe Kuchnie białe.

Magazyn mebli **Wł. Komiszewskiego** Łódź, Piotrkowska 116.

Przyjmuje zamówienia na warunki roboty z zakresu stolarstwa i tapicerstwa.

(559s5)

Zarząd T-wa Rzemieśl.

„RESURSA”

podaje n. niżej do wiadomości członków, że z dniem 11 III b. r. otwiera stałe targi rzemieślnicze w sali przy

Al. Kościuszki 73.

Członkowie, życzący sobie korzystać ze wspomnianych targów, zechcą zgłaszać się po informację do biura „Resursa”, przy ul. Kilińskiego 117, w godz. od 9 — 1 rano i od 3 — 6 p. p.

Warunki korzystania z Targów bardzo przystepne.

Zapisy przyjmuje się do dnia 15 lutego r. b.

559Cb5

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych

Odznaczona złotym medalem

Mistrzynie cecnu A. KOWALOWSKIEJ
Łódź, Piotrkowska 154.

Kurs kroju pasowania i modelowania, kurs szycia i mierzenia, kurs wszelkich robót ręcznych, robót treblowskich, słojd drzewny, piłkowy, introligatorstwo, koszykarstwo, zdobnictwo, rysunki i wycinanki. Dla nauczycielek, robót kursy dopełniające. Po skończonym kursie uczennice otrzymują świadectwo. Dla pracujących kursy wieczorowe. Zapisy w kancelarii szkoły od 10—1 i od 6—8. Sprzedaż fasonów papierowych. Uczennice przyjezdne mogą być na stałe.

4835K1

Plany koncesyjne

i projekty i ud. wlane opracowuje się Al. Kościuszki
3. I i II tom 2 cd. 3-6-j 149 20

Pracownik biurowy

energiczny z poważnymi referencjami potrzebny Wyczerpujące oferty składać: Dom Handlowo-Przemysłowy S. Beliński i A. Heppon, Spółka Akcyjna Al. Kościuszki № 17, tamże potrzebny

Chcieć pracować. 236:2

WILLA

do sprzedania z 47 morgami ziemi 1 ej klasy, inwentarz żywy i martwy Nowoczesne urządzenia, kanalizacja, wodociąg, elektryczność W Poznaniu przy kole, 3 mile od Poznania, Szczegóły: Skład akcyjny, C. Miklaszewskiego Łódź, Przędzalniana 95 219b2

Do Myśliwych

Kupujemy świeże skóry z dzikich zwierząt całego świata jak: Lisy, Wilki, Kuny, Techórze, Wiewiórki, Sobole, Kanjury i t. p. Kupujemy tylko te, które sami upolujemy, lecz jeżeli kupicie od innych myśliwych i przynieście do nas, możecie zarobić ładne pieniądze.

Prześlij skórę na próbkę a my Ci cenę.

Kupujemy tylko świeże skóry

S. FIRTD
428 Penn Ave. Pittsburgh Pa
United States of America 505K0

Poszukuje

2 pokoje z kuchnią, mogą być nawet na krańcu miasta. Cena obrotowa. P. średniemu poszukiwane Oferty dla „112” proszę składać w adm. nin. pism 220b2

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szafy czarne. Zachowania 32 naprzeciw lombarda i p. L. Milich 215K20

Placę

150% drożej kupuję brylanty, złoto, srebro zegarki, stare zęby, garderobę
Konstantynowska 7, Milich
prawa oficyna, 1-sze piętro



Suknie,
bluzki,
Spodniczki,
Palta i kostjomy

roczka w wyborze

Chrześcijański dom ubiorów damskich

A. C A B A N E K

Nap. ó. kowskiego 49 (S. ro. Zarzevska)

f. I Piotrkowska Nr. 275

„ II Zakątna „ 64

Pracownia wykonuje zamówienia z własnych i powierzonych materiałów.

Tan o i solidnie!!! (555058)



Płata ratami!!!

Każda rodzina może się zaopatrzyć w różne towary (bielizna, pościelówki, wsypy, gotowe damskie palta, płaszcze jesienne i zimowe, męskie palta, barchany, flanele, surówki, trójkątne, koszulki, kalosony, halki, kaptany i inne.

„WYGODAPOL” Konstantynowska 3,
w podwórzu.
Ogłoszenie zachowań! (4404k9)

Meble moderne i stylowe

Mamy na składzie około 120 artykułów najnowszych modeli. Zobowiązujemy się do udzielonej gwarancji za solidne i pierwszorzędne wykonanie następujących robót:

Roboty meblowe:

pokoje stołowe,
„ sypialnie,
„ salony,
„ biblioteki,
dekoracje

Urządzenia biurowe:

Urządzenia biurowe,
„ sklepowe
„ apteczne
„ cukierniane
„ restauracyjne
i temu podobne.

Wszystkie wyżej wymieniane roboty będą prowadzone według najnowszych modeli.

Z poważaniem: (5551b)

F. Krzyżowski i S-ka, Zakład stolarski
Nap. ó. kowskiego 7, przy Górnym Ryku.

Najwyższe ceny

placę za brylanty, perły, platynę, złoto, srebro, zegarki, oraz wykonaw wszelkie roboty w zakresie jubilerstwa i zegarmistrzostwa wchodzące. Zakład Jubilerski i Zegarmistrzowski A. Lewko-wicz, Łódź, Piotrkowska 89. (5551s)

Tania wyprzedaż

bielizny trykotowej i wielki wybór bluzek

STELZER i WEBER

Łódź, Piotrkowska 141

5550b

Do sprzedania

bardzo korzystny kinematograf, z całkowitym urządzeniem czynnym w mieście powiatowe, bez konkurencji. Wiadomość w Pabjanicach ul. Kilińskiego róg Tylnej w R. Janowskiego. 22633

Zawiadamiam szanownych moich odbiorców, iż wyłączna sprzedaż i skład me. fabryki

waty hygroskopijnej p. f. „ASTRA”

powierzyłem p. o. **Protze i Engel**, do których to proszę ze zleceniami się zwracać.

Z poważaniem:

Fabr. waty hygroskopijnej „ASTRA”

Powołując się na powyższe ogłoszenie, prosimy Sz. P. ias. zlecenia do nas skierować, które będą w najkrótszym czasie wykonane. 227b3.

Z poważaniem:
Protze i Engel

Łódź, Piotrkowska 175.

CASINO

Tylko jeszcze dziś przedstawienie dla dzieci o godzinie 3-ej po południu.

p. n.

„KARNAWAŁ DZIECIĘCY”

Udział przyjmują

Walerja Dobosz-Markowska, Halina Starska, Marja Strońska, Jan Kucharski,
Ksienia Kuszpietowskaja, Daniel Gaubier,

W programie między innymi: „LALECZKA z SASKIEJ PORCELANY”, „PIERROT i COLOMBINA”, „ZABI KRÓL”,
„DIABEŁEK i NIMFA”, „WYJAZD do BEGUBIA”, „ZABAWA w KOWYLI”.

Bilety do nabycia w kasie teatru Casino od 11 rano.

(5626d1)

Teatr
Scala

Tylko 2 gościnne występy!
Mieczysława Cwiklińska
Kaz. Junosza Stępowski
St. Stanisławski

W środę dn. 14 i czwartek dn. 15 b. m. o godz. 8.30 w.

„BANCO”

Reżyser Jan Janusz — Sztuka idzie bez suflera

Bilety w cukierni W-go Komara od g. 11—3 i od 5—6 w.

1521

Grand-Kino

COLOMBINA

dramat z życia apaszków ze zna-
komitym E. JANNINGSEN
w roli głównej

(253K1)



Czego czekacie? Panie i Panowie

Czy nie wiecie, że wszystko co
chciał droższe a przecież każdy z
was potrzebuje na zime, towaru na
płaszcz, ubrania, suknie, kostiumy i bieliznę. Są do naby-
cia dla własnej potrzeby lub na sprzedaż, praktyczny, mo-
dny w noszeniu, towar 5516d

5 mtr. **UBRANIE** męskie **60,000**
na za mk.

Wyższe gatunki czystej wełny od 75.000 do 1.000 mk.

Również są do nabycia po cenach
fabrycznych resztki płótna białego i kolorowego na
bieliznę i pościel, szewioty wełny, koronki na damskie suk-
nie, peleryny na płaszcze, białe i barwione, cążki, ciastki, cie-
ple, oorusy kapy, pończochy nici i wiele innych towarów.
Skład fabr. **M. Brwi** Łódź, ul. Piotrkowska 56 w pod-
wórzu

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenery-
cznych i skórnych
Ul. Ewangelicka 2. Godz przy-
jęć od 9—2 i 6—8.
Panie od 5—6 5157

WIES

zaznanej, wyżej nasi brązowej
w łaty, nozi białe nakrapiane,
koloru szaro-brązowego Odno-
wadzie za wynagrodzeniem Rząd-
owska 76 Skład Apteczny 241K1

Dr. Eugenia Gerszuni

Piotrkowska 121

Choroby kobiece i weneryczne
kobiet. Przyjmuje od 12—1
od 4—6, w niedziele i świę-
ta od 9—12. (282K1)

SALMET - MOTOR

Balsam methyl II)
Salicylic compa

stosuje się z doskonałym skutkiem przy Reuma-
tyzmie, Atrytyzmie, Nerwobólach i t. p. Sprze-
dają we wszystkich aptekach. 5536K1

Litościwy ojciec

Andrzej Płociennik były zakrytyjtan w Tomaszowie obrabował swe
dzieci 21 XII 22 r. pozostawiając bez środków do życia gdy się
zjawił dnia 3 III przyntość wielką ilość pieniędzy i chleba a miano-
wicie: 100 mk. i 2 bułki. Kto by wiedział gdzie się takowy zna-
duje proszony zawiadomić syna Pawła w Bałuty. (242K1)

HANDLOWIEC

był kierownik magazynów poważnej instytucji elektro-
technicznej. Oszedł z wszelkimi pracami burzowymi,
pragnie przyjąć jakakolwiek posadę w przemyśle, handlu,
lub instytucji bankowej; wyjazd nie wykluczony. Zgłosze-
nia do Adm. „Rozwoju” sub. „96”. 5542s2

FIRMA

„Margot”

Piotrkowska № 64.

zawiadamia, że z dniem 1 lutego zaprowadzi
ła obok artykułów **konfekcji i bieliz-
ny damskiej**, bogato zaopatrzony dział
wrobów artystycznych przemysłu ludowego
jako to:

Łowickie welniaki na metr, nadające
się do dekoracji meśkań, na obicia meblowa,
portjery, przykrycia na łóżki i kozetki.

Dział Zakopiański
pantofie, seraki, torebki, lalki
typowe, rzeźby.

Ostatnia nowość
ręcznie malowana pułtka
batikowe.

55971

Warsztat mechanicz.

obszerny lokal w centrum mia-
sta. Zdany do wszelkiej fabry-
kacji wydzierżawie z warun-
kiem udziału lub przyjęcia
wspólnika z kapitałem. Oferty
do Rozwoju pod „S. S.” 225s1

Egzemę, Liszaje i t. p.
usuwa maść.

„Lain Age” sprzedają a-
pteki i skła-
dy apteczne Apteka W. Sokole-
wicza Przejazd № 19 (wprost
pozdty). (6. K10)

Dr. Artur Banasz

urolog. (635)

Choroby nerek, pęcherza i dróg
moczopłucowych; choroba cza-
rączka. Od 5/2 — 7 w.
mon. uszki 11.

Najlepsza, najhigieniczniejsza
przysypka dla dzieci

Puder „DZIŹI” z koga-
kiem
Sprzedają apteki i składy apte-
czne. Apteka W. Sokolewicza
Przejazd 19. (64.10)

Fabryczny skład wrobów wełnianych i bawełnianych
pod firmą

„Najtańsze źródło”

Łódź, Dzielna 36, Telef. 13-87.

poleca stale na składzie:

Sukna i korthy fabryki:

K. Bennicha, S. Barońskiego
B. Waks

Dził bawełniany:

Sz. Jbłor i Groman, Krusze
Ender, J. K. Poznański i in. firm

UWAGA: Taniej niż wszędzie, bo w prywat. miesz-
— Hurt i Detal. — 5519b1

Piekarza - fachowca

z odpowiednim kapitałem poszukuje jako wspólnika dobrze pros-
perującą firmę chrześcijańską. Wiadomość: Piotrkowska 223 J.
MARTIN sklep. (237d3)

Teatr - Świętyni
Nowości

Tajemnica Katakumb

Ostatnie 2 dni.

Od wtorku: nasz ulubieniec, król humoru MAX LINDER

5607(1)

z 8-mio letnim bokserem
synem Eddie Pola i pię-
knią Lilly Mariszka

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Meble sypialne, stołowe, szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Prządziecki Piotrkowska 108 6262-0

Kredens, stół krzesła, szafy, łóżka, otom. i w. łóżeczko białe, burko, etażerkę sprzedam. Piotrkowska 261-1 front. 759-1

Do sprzedania majątki ziemskie gospodarstwa rolnicze, domy, wille, młyny, fabryki, piece i różne przedsiębiorstwa handlowe ma biuro „Fortuna” Wólczańska 165. 802-7

Kupię skrzydło używane, Oferty z podaniem ceny do Adm. Rozwoju sub „XY”

Plac przy Sienkiewiczówce do sprzedania. Wiadomość Pabjanicka 59. 958-2

Warsztat stolarski do sprzedania i wózek ul. Sawalska 19. 953-1

Tania sprzedaż towaru białego kolorówek w domu chrześcijańskim Rozwadowska (Zamenhofa) 25 m. 14. 885-3

Magiel do sprzedania zaraz Składowa 16. 995-1

Dwa rowery do sprzedania ul. Kilińskiego Nr. 86 mieszkania 30. 990-1

Sklep spożywczy z mieszkaniami sprzedam Wiadomość Kilińskiego 151 992-2

Piekarnia w pełnym biegu do odstąpienia zaraz. Cena 3.500.000 mkp. Wiadomość ul. Brzezińska Nr. 68 Krusz. 985-2

Kupię powóz lub wolant chomonty angielskie na pojedynkę w dobrym stanie byle zaraz Oferty do Rozwoju pod JF. 987-1

Wózek sportowy używany sprzedam Wodna 15 Majchrzak. 996-1

Skrzypce stare bardzo dobre do sprzedania Oferty do Rozwoju pod „Skrzypek”. 984-2

Resztki na ubrania męskie sprzedaje biuro „Fortuna” Wólczańska 165. 998-29

Sprzedam lokomobilę 18 silną na tartak Zadliny gm. Wola Wężykowska (Starostwo łaskie.) 995-1

Warsztaty stolarskie i rzemieślnicze sprzedajemy o pięćdziesiąt procent taniej niż wszędzie Napiórkowskiego 7 przy Górnym Rynku w stornali. 988-9

Mieszkanie umeblowane do odstąpienia w Pabjanicach. Wiadomość: Nowo-Polna 15, w piekarni. 903-1

Maszyna szewcka słupkowa do sprzedania ienkiewicza 91 m. 14. 979-1

Pianino zagraniczne sprzedam tania byle zaraz Główna 55 m. 52. Nowicka. 975-1

Dzielnica dziesięciu mórg dobrej ziemi wraz z łąką, młynem i stodołą do odstąpienia wiadomość: „Współpomoc” Konstantynowska Nr. 13 970-1

Poszukuję kupna używanej lecz w dobrym stanie motocykleki z koszykiem (wózkiem) wiadomość: „Współpomoc” Konstantynowska Nr. 13. 939-1

Kamienice, domy, majątki i gospodarstwa od najmniejszych do największych ma do sprzedania „Współpomoc” Konstantynowska Nr. 13. 968-1

Do sprzedania pasy skórzane wyciągane gotowe lub na obstalunki, ceny przystępne Kilińskiego 193 I. Skarżyński. 966-1

Sprzedam fortepian czarny, kredens i otomanę Krucza 4 m. 18 1047-2

Sprzedam parę koni ul. Emilji 50 Straż Ogniowa 1031-3

Sprzedam łóżko z materacami, krzesła, otomanę i garnitur mebli miękkich Piotrkowska 124-9. II piętro oficyna. 1033-3

6 krzesel dębowych, otomanę, pluszową, leżankę gobelinową sprzedam tania. Cegielińska Nr. 64 m. 9. 1047-3

Do sprzedania domek z placem i ogródkiem 2 pokoje wolne, wiadomość ul. Fijałkowska 13. 1028-3

Sklep rzeźniczy do sprzedania z kompletnym urządzeniem ul. Tuszyńska 9. 1015-3

Sprzedam część domu i sklep kol. - spożywczy, punkt dobry posiadający 10 milionów mogą skorzystać z okazji Słowiańska 18 a Litkowskiego. 1017-2

Ostąpię budkę z drzewem i węglem w dobrym punkcie Wiadomość Rzgowska Nr. 80 m. 70. 1020-3

Dom murowany do sprzedania (piętrowy) Wiadomość: Chojnacki Łąkowa Nr. 8 1022-3

Maszynę do szycia w dobrym stanie kupię, oferty w Rozwoju pod „Maszyna” 1000-2

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje panie miejscowe i przyjezdne Piotrkowska 132 - 14. 910-11

Z dozym krawczyńom wydaję do domów do szycia suknie. Zgłaszać się do magazynu ul. Piotrkowska 275. 910-3

Wóznica młody, dobrze obeznany z kormi i posiadający dobre świadectwa, poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia Staro Zarzewska 25-7 Bzdziń 1005-2

Poszukuję pokoju gdzieś w mieście Oferty z ceną do Rozwoju pod „K. K.” 907-6

Świeżo zrobione
garderoby podwójnie tyje kosztować będą jednak firma Szmerel i Rozner, Łódź Piotrkowska 100 i filja 160 sprzedaje stare za passy palet dam, sukien, bluzek i bielizny. 5554b

MŁODY facet poszukuje fortepianu na którym chciałby egzer cytować trzy godziny dziennie wziętnie chciałby wynająć fortepian do domu. Oferty pod fortepian do administracji „Rozwój” 925-1

potrzebna zaopina sklepowa do pralni chemicznej Piotrkowska 116. 921-1

STUDENT udziela matematyki, łaciny, fizyki, języków. Kilińskiego 86-3 (druga brama) 000-2

poszukuje od zaraz wykwalifikowanego i zdolnego pracownika na wszelkiego rodzaju roboty pończosznice. Zgłaszać się Krucza L. 34 Tadeusz Stepiński. 990-1

Przybyła suka wylizała białą brzowę laty jest do odebrania Kilińskiego 146 m 71 975-1

Zdolna panna potrzebna do sklepu tytoniowego Oferty do Rozwoju pod 30.000. 000-2

pracownia kapeluszy „Lacyny” przyjmuje obstalunki i przeróbki, ceny niskie Nawrot 42 front II piętro m. 6. 988-14

potrzebny mężczyzna starszy jako wóznica i do różnych robót w gospodarstwie w Rudzie Pabjanickiej. Bliższe informacje Piotrkowska 96 w kwiaciarni. 983-2

Dwóch inteligentnych panów poszukuję pokoju umeblowanego. Oferty do „Rozwoju” pod „H. L. M.” 847-1

Zagnął pies foksterjer biały, czarne łatki, wabi się „Filit” z obrozą, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem. Piotrkowska 132 I piętro front. 1010-3

Kilku terminatorów śląskich, łokarskich, lakternicznych może się zgłosić Maa 6 (obok Rzgowskiej 33) 1008-2

Kursy francuskiego przyjmuję zapisy na nowe komplety. Konwersacja Kilińskiego 77-2 1011-2

Pokoju umeblowanego lub bez mebli poszukuje chemik kawaler Oferty do administracji Rozwoju sub „Chemik” 1014-2

poświęcony korepetytor ma jeszcze kilka wolnych lekcji ceny niskie Główna 9 m. 8. 1027-1

DŁUGO KORZYŚNEGO

interesa poszukuje wspólnika z kapitałem 3 do 5 milionów. Oferty w Rozwoju sub „Energiczny”. 1033-1

Stolarz polerownik, specjalista polerowanie mebli, fortepianów i pianin wykonywuje prace na miejscu solidnie. Ul. Andrzejka 7 m. 37 Tomczyk. 1025-9

Uczeń 6 klasy poszukuje korepetycji najchętniej za obiady i kolacje Wiadomość Pańska 15 m. 28. 1036-2

BUCHALTERJI gruntownie w krótkim czasie nauczyć się można u Teodora Grosmana Sienkiewicza 29 1037-1

potrzebni chłopcy do praktyki w Zakład stolarski Piotrkowska Nr. 44 1039-1

Sklep, dom, ogródek do wydzierżawienia Łączna 23, (Chojny) a gospodarza. 1021-2

Magazyn kapeluszy Sienkiewicza 69, poleca najnowsze fafony, kapelusze wieczorowe, przyjmuje obstalunki i przeróbki. Tamże pracownia sukien, okryć oraz garderoby dziecięcej. 1036-3

Zdolna krawcowa poszukuje pracy w domach prywatnych oferty do Rozwoju pod „Zdolna”. 1035-1

Student medycyny (chrześcijanin) udziela lekcji w zakresie 8-10 klas gimn. Wiadomość Rzgowska 64 w magazynie obuwi Henryka Kerdera. 1035-3

Na obiady domowe przyjmę kilka osób Karola 14 m 18. 1049-3

Pokój umeblowany odłam panie lub w owym bez zrzetnej, cel matrymonialny nie wykluczone. Oferty do Rozwoju pod „Samoty”. 1052-1

Potrzebna młoda osoba ze znajomością buchalterji do prowadzenia ksiąg handlowych z ładnym charakterem pisma. Oferty piśmienne Piotrkowska 69, Hurtownia Drogistów. 1045-2

Pielęgniarka w wieku średnim przyjmie posadę do dziecka lub do prowadzenia gospodarstwa. Oferty do Rozwoju „JJ”. 1046-1

Obiady gospodarskie obite po cenie przystępnej także przyjmę pana na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem Skweta 18 lewa oficyna pierwszego piętro. 1041-2

Sublokatora przyjmę na mieszkanie, który może wyrobić stałą pracę. Oferty do Rozwoju pod „Robotnik” 1044-2

Potrzebny podręczny do krawca Andrzeja Nr. 7 m. 95. 1006-1

Krawcowa wykwalifikowana poszukuje szycia w magazynie ekspedientki lub bufetowej Zgłoszenia kierować do „Rozwoju” pod „Krawcowa” 1018-1

Za wypożyczenie 1-2 milionów dam pokój i meblowanie, Oferty do Rozwoju sub „Śródmięście” 119-2

Ogródek z długoletnią praktyką żonaty poszukuje posady lub dzierżawy. Wiadomość Rzgów przez Łódź F. Wrzesiński. 1015-3

Ekspedientka przyjeżdżająca do szukuje pracy. Zgłoszenia Aleksandra Nowicka 119 restauracja. 1004-2

Potrzebna służąca Andrzeja 55 m 5. 1002-2

Zagubione dokumenty

Szyby Rutolf zagubił kartę powołania wydaną w Pabjanicach. 994-2

Stanicki Jan zagubił kartę bez terminowego urlopu wydaną w Łasku. 991-2

Niewiadomski Leonard zagubił kartę demobilizacji i książkę zeczkę wojskową wydaną w Jabłonnie. 989-2

Siewiekert Adam zagubił dowód osobisty wydany w Łodzi. 1024-3

Kabat Kazimiera zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi. 1012-3

Wielgos Anna zagubiła paszport wydany z gm. Miądlicza, p. Końskiego 945-2

Głuchowskiemu Władysławowi skradziono dowód osobisty oraz kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. w Łodzi. 1030-3

Rosenstroch Jakób zagubił legitymację dorozkarską za Nr. 198. 1038-3

Błaszczak Jan zagubił matrykułę szkolną wydaną ze Szkoły Rzemiosł. 1013-1

Robaszek Weronika zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1043-3

Konopka Stefan zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1042-3

Żubiak Władysław zagubił kartę powołania rocznika 1892 wydaną przez P. K. U. Kalisz. 1048-3

Dębski Józef zagubił książkę poborową wydaną przez Izbę Skarbową Łódź. 1029-3

Potrzebni
chłopcy z kaucją do roznoszenia gazet. Zgłaszać się do Rozwoju. 5609k3

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 750 mk., za tekstem 500 mk., zwyczajnie 300 mk., wśród drobnicy 100 mk., necrologi 500 mk., romantyki 500 mk., za wiersz nonpareilowy lub 1000 mk., drobne ogłoszenia bezterminowe 40 mk. za wyraz, duże 150 mk., dla poszukujących pracy 30 mk., najniższe ogłoszenia 100 mk. Zgłoszenia zamieszczać do 500 godzinie 100 przed drukiem. Stronka przed tekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 kolumny, za tekstem 5 kolumn. Literały bezterminowe i nonpareilowy uważa się za bezpłatne. Ogłoszenia przy długim 6-ty, po 6-ty deluzja się do proc. Za nieterminowe wycohanie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa polowka obow. 1000 godzinie 100 przed drukiem. Ogłoszenia zamieszczać do 500 godzinie 100 przed drukiem. Red. odpowiedzialny: Alojzy Kazie. Wydawca: Jan S. Czajewski. Drukarnia: S. Czajewskiego.